

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowana być nie może.

Numer pojedynczy kop. 5.

Dziś: Elżbiety Królowej.
Wtorek: Feliksa Walejszusa.
Środa: Ofiarowanie N. M. P.
Czwartek: Cecylii P. M.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-jej rano do 1-jej w południe.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 29.
Zachód " " " " 4 " 2.
Długość dnia godzina 8 minut 33.
Ubyło " " " " 8 " 32.

Wschód księżyca o godzinie 8 minut 59 r.
Zachód " " " " 5 " 9 w.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stopni 6 cali 0.

Ogłoszenia

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.

Przegląd polityczny.

Obejmując po krótkiej przerwie nasz obowiązek sprawozdawczy, widzimy, że ubiegły tydzień obfitował był w polemikę dziennikarską, nawiązaną około podróży niemieckiego następcy tronu do Madrytu, a ubogim w fakta, posuwające naprzód kwestję, które są na dobie. Do takich faktów zaliczyć wszakże należy bezwarunkowo pobyt p. Giersa w Berlinie i Friedrichsruhe, dokąd otrzymał uprzednie zaproszenie od księcia Bismarka. Rosyjski minister spraw zewnątrznych przyjmował go dnia 13-go b. m. przez następcę tronu niemieckiego, a potem przez samego cesarza Wilhelma; nazajutrz zaś udał się do Friedrichsruhe, gdzie zabawił do czwartku, poczem przez Hamburg udał się do Montreux w Szwajcarii. Tak, się przedstawia formalna strona podróży; co kryje się w jej tajemnicach, do jakiego stopnia śladki naprężenia stosunków znikły a pewne „ciemne punkty” zostały wyświecone, o tem wiedzieć nie może prasa, a trudno przypuścić, aby podróż nie miała realnych widoków przed sobą, tylko chęć wykonania głównej manifestacji pokojowej, aby zażegnać na kilka miesięcy zimowych pesymizm opinii publicznej i tem samem przyczynić się pośrednio do podniesienia kursu waluty rosyjskiej. Zauważono, iż właśnie w czasie pobytu p. Giersa na ziemi niemieckiej ukazał się w Berlinie komunikat urzędowy, zaprzeczający wieściom o projektowanym pomnożeniu artylerji.

Obecnie p. Giers znajduje się już w Montreux przy łóżu chorej córki. Jednocześnie zapewniają, iż powrót swój do Petersburga skieruje pan minister na Wiedeń. Powrót ten nastąpi z końcem grudnia. Program więc przeszłorocznej wycieczki włoskiej pana Giersa powtarza się w tym roku w zmienionej formie.

Drugim ważnym faktem ubiegłego tygodnia jest zupełne przytłumienie powstania, wybuchłego w Krainie serbskiej, zamieszkałej przeważnie przez ludność rumuńską, z kąd też powstanie nazwano „włoskiem”. Do najwybitniejszych epizodów dwutygodniowego ruchu należało sforsowanie przez

wojska jen. Nikolicza wawozów Czystobrodicy i wzgórz Kalafatu, poczem powstańcy usiłowali w d. 8-ym b. m. wtargnąć do Zajczaru pod przewodnictwem deputowanego Milenowicza, z kąd wszakże przez wojsko i ludność miejscową zostali wyparci. Z okręgu zajczarskiego, który tymczasem przepelnił się wojskiem, zwrócili się oni w okolice Kniażewacu, w którym nie zastawszy wojska, opanowali w dniu 13-tym b. m. miasto i władzę, tworząc rząd tymczasowy pod naczelnictwem deputowanego radykalnego Aleksy Stanojewicza, a nawet konfiskując cztery wyszły z użycia armaty.

Za pojawieniem się wojska Stanojewicz zbiegł, a buntownicy badożo złożyli broń, bądź rozpięchli się, przeważnie uchodząc do Bułgarii. W potyczce pod Wratarnicą, która poprzedziła poddanie się Kniażewacu, udało się wojskom pojąć głównych przewódców powstania, Didicza i popa Marinę. Ostatni wybitniejszy epizod powstania odegrał się w Aleksinacu, gdzie włościanie zbuntowani wraz z częścią mieszkańców miasta opanowali więzienia i uwolnili przebywającego tamże fałszerza weksli, byłego deputowanego radykalnego, Stanka Petrowicza, który wszakże oddał się sam napowrót w ręce sprawiedliwości, gdy wojsko przywróciło porządek w Aleksinacu.

Skończył się poemat powstania, rozpoczęła ponura proza rządowego odwetu. Pannę Kristiczkowi powiodło się ująć nie tylko wszystkich członków komitetu belgradzkiego radykalistów (z wyjątkiem Pasię, który zbiegł i został internowany w Widyniu), ale i głównych przewódców powstania, z wyjątkiem Stanojewicza, za którym rozesłano listy gończe. Więźniowie belgradzcy przewiezieni zostali d. 13-go b. m. do Paracynu, gdzie niebawem zapewne rozpocznie swą srogą funkcję sąd wojenny.

Stanowisko gabinetu pana Ferry z chwilą zgromadzenia się izb na jesienną sesję nadzyczajną silniejszym okazało się, niż kiedykolwiek. Przyjęcie w d. 10-ym b. m. przez izbę deputowanych ustawy munięypalnej w osnowie, przez rząd wniesionej, ogromną większością 440 głosów przeciw 66, a mianowicie odrzucenie wniosku dep. Lacroix o utwo-

zeniu centralnego merostwa w Paryżu, tudzież wniosku dep. Anatola de la Forge, domagającego się, aby Paryż, jako stolica kraju, traktowanym był na równi z innymi miastami Francji — było nowym tryumfem rządu. „Właśnie dlatego, że Paryż jest stolicą kraju, rząd musi rozciągać nad nim baczniejszą kontrolę, niż nad innymi miastami w kraju”, rzekł p. Waldeck-Rousseau, a izba potwierdziła uchwałą słusność jego rozumowania. Obecnie przygotowuje się trzeci, rzadki w rocznikach parlamentarnych sukces rządu: komisja, wybrana dla uchwalenia kredytu tonkińskiego, nie tylko, że w zasadzie przyjmuje takowy i zaleci go izbie, ale oświadcza nawet gotowość do uchwalenia większej sumy, uważając, iż kwota 9 1/2 milionów fr. nie wystarczająca jest do skutecznego rozwinięcia akcji wojennej w Tonkinie.

Większość członków komisji żąda wyjaśnień od rządu, panowie Paweł Bert i Ribot nawet daleko sięgających, ale wszyscy (z wyjątkiem dwóch) gotowi są uchwalić kredyt. Ten fakt, że komisja w uchwałach swoich gotowa jest pójść dalej od rządu, jest skuteczną demonstracją wobec rządu chińskiego, który nadzieje powodzeń dyplomatycznych opierał właśnie na wybuchu rozterek pomiędzy izbą i rządem. Sprawa układów francusko-chińskich nie posunęła się naprzód w ubiegłym tygodniu, mimo, że markiz Tseng rzucił panu Ferry kartę wizytową podczas tygodniowej recepcji tegoż. Oczekują wieści z Tonkin od admirała Courbete, który pomiędzy dniem 15-ym a 20-ym b. m. rozpocząć miał atak na Sontay. Rozporządza on obecnie siłą 8,500 żołnierzy francuskich i katolickich ochotników anamitańskich, oraz 4,590 marynarzy. W paryskim ministerjum marynarki twierdzą, iż to wystarczy.

Wezorem w Palermie wygłosił m. Crispi mowę programową do swoich wyborców, aby zapowiedzieć im przystąpienie swoje do koalicji opozycyjnej, która nareszcie przyszła do skutku. Na czele jej stanęli pp. Nicotera, Zanardelli, Baccarini, Cairoli i Crispi. Celem koalicji jest obalenie rządu pp. Depretisa i Manciniego, którzy jakoby zdradzili sprawę liberalizmu, wiążąc się z grupami zachod-

44)

ZAKŁĘTY DWÓR.

POWIEŚĆ W DWÓCH TOMACH

przez

Walerego Łozińskiego.

(Dalszy ciąg.)

— Ależ dotychczas nie masz pewności, że owa nimfa ogrodowa a hrabianka jest jedną i tą samą osobą.

— Przysiagłbym na to bez wahania.

Katilina krząknął z impetem i niezadowolony zmarszczył brwi.

— Jabył sobie zupełnie inaczej postąpił w tej sprawie — rzekł po chwili.

— Naprzykład?

— Ja poprostu zapolowałbym na samą nimfę ogrodową i jej a nikomu innemu odsłoniłbym grożące niebezpieczeństwo.

— O nie, nie, to nie uchodzi! — wykrzyknął Juljusz.

Katilina machnął niechętnie ręką i jakby znudzony wyciągnął się w fotelu.

— Nie uchodzi! — wycedził przez zęby.

— Znacząłoby to chwytać za pierwszy lepszy pretekst, aby wbrew świętej woli nieboszczyka wdziarać się w jakąś obcą mi tajemnicę.

Katilina wesoło zagwizdał arję.

— Nie ma z tobą co mówić — mruknął. — Przed chwilą łamałeś sobie głowę, aby sobie to i owo wy-

łamać, a tuż zaraz...

— Nie pomyślałem i nie pomyślę nigdy o żadnych gwałtownych środkach.

Katilina znowu machnął ręką i na chwilę zapadł w nieme zamyślenie. Nagle wstał, wyciągnął się na obie strony i wysunął rękę do Juljusza.

— Dobranoc ci, Gracchusie.

— Jakto, idziesz spać w lecie o siódmej?

— Wiesz że od długiego czasu mam dopiero drugą noc przespać wygodnie. Wędrując do ciebie, radziłem sobie jak mogłem.

Juljusz uśmiechnął się zlekka.

— A zatem do widzenia jutro, wstaniesz za to zapewne raniej odemnie.

— Być może — mruknął ziewając.

Juljusz pozostał rozmarzony w pokoju. Czorgut poszedł wprost do swego mieszkania w oficynach, i kazał sobie co tchu przywołać lokaja swego przyjaciela.

— Najlepiej działać na własną rękę — mruczał sam do siebie. — Ja tam niewiele troszczę się czy co uchodzi czy nie. Ale szkoda noy. Teraz położę się spać — szepnął, zrzucając zarazem surdut — około północy każe się zbudzić i pójść za tropem tej nimfy tajemniczej.

W tej chwili wszedł śpiesznie lokaj, który od pierwszego poznania niesłychany miał respekt przed szczytelnym przyjaciółm swego pana.

— Słuchajno Filipku — rzekł mu Katilina z właściwym sobie imponującym naciskiem. — Położę się spać ale chcę wstać około północy. Przyjdiesz mię zbudzić.

— Dobrze, panie.

— Ale przyniesiesz z sobą tę parę pistoletów, co wisi nad łóżkiem pana.

Filip okropnie wytrzeszczył oczy.

— Tylko, jeśli ci twój grzbiet miły — ciągnął dalej Katilina, kładąc mu swą silną, ciężką rękę na ramieniu — to sprawisz się z tem wszystkim tak cicho i zrećnie, aby ani mucha nie wiedziała o niczem.

— Ale... jakto... proszę pana... te pistolety... — jękał się sam nie wiedząc co mówi.

— Te pistolety przyniesiesz, mówię — rzekł stanowczo, rzucając na zdziwionego i przestraszonego zarazem lokaja spojrzenie, które najmniejszego nie dozwalało oporu.

— Dobrze panie — wybąknął Filip, nie wahając się już dłużej.

— Obadwa są nabite?

— Obadwa.

— Pamiętaj więc około północy — i idź do djabła... Lokaj wyszedł skonsternowany ale zaraz za drzwiami cichy wytoczył monolog.

— Po co jemu pistoletów o północy — mruczał bijąc się w czoło — czy chce wyjść na jaki rabunek, czy chce sobie może w łeb wypalić? Dałby Pan Bóg, bo het popsuje mi pana a dalibóg dobre panisko...

Katilina położył się do łóżka a za kwadrans spał jak zabity.

Kiedy już wszystko ucichło we dworze, Filip na palcach wsunął się do pokoju i wypełnił ściśle otrzymane zlecenie.

Katilina obudzony zniemacka porwał się na równe nogi i zaczął się skwapliwie ubierać.

— Dobrze chłopcze — rzekł wesoło zacierając ręce — ale teraz pójdz i co tchu osiodlaj mi konia.

Filipowi jakaś radosna myśl przemknęła przez głowę.

wawczej prawicy; podstawą zaś akcji — wkrzeszenie dawnej „lewicy historycznej”. Dnia 25-go b. m. odbędzie się w Neapolu wielki bankiet polityczny, na którym program koalicji przez przewodców zostanie szczegółowo rozwinięty; 150 deputowanych przyrzekło swój udział w tej demonstracji opozycyjnej. Chodzi tylko o to, czy różnorodne żywioły, wchodzące w przymierze dla obalenia rządu i odziedzenia jego spuścizny ministerjalnej, zdołają się pogodzić? Przeszłość ich nie pozwala żywić pod tym względem daleko sięgających nadziei, jakkolwiek organy, dotąd „rozdzielone w wierze”, jak *Diritto* i *Bersagliere*, głoszą dziś jednoznacznie, iż nie ma wśród opozycyjnego stronnictwa takiej frakcji, któraby nie wcieliła już do swojego programu idei przymierza potrójnego Włoch z Niemcami i Austrią.

Cairoli był dotąd przyjacielem Francji i trochę republikaninem. Czyżby rzekł się cząstki przekonania swoich z nienawiści dla Depretisa? W zakresie stosunków wewnętrznych zgoda jeszcze trudniejsza. P. Nicotera, piastując tekę ministerjalną, był bezprzykładnie surowym dla radykalizmu i irredenty; pp. Zanardelli i Baccarini zaś ustąpili dlatego właśnie z łona rządu dzisiejszego, iż sprzeciwiali się energiczniej akcji przeciw tym żywiołom. Widzimy przeto, że „punktów stycznych” mało...

Teke marynarki po Actonie objął admirał Del Santo, który stronił dotąd od życia politycznego, w zakresie zaś fachu swojego jest siłą pierwszorzędą. Jest on jedynym z oficerów włoskich, który w pamiętnej bitwie morskiej pod Lissą ocalał z załogi okrętu „Ré d'Italia”, pogrążonego w falach morskich.

Hiszpanja gotuje się do przyjęcia następcy tronu niemieckiego, który dzisiaj odpływa z Genui na wody hiszpańskie. Król Alfons przyjmie wyobraźniacza cesarza Wilhelma z oznakami najwyższego holdu; rząd wszakże pana Posady Herrery, w którego łonie zasiada wielu przyjaciół demokratycznej republiki, czuje się w niezłym kłopotcie. Dlatego organy ministerjalne nie ustają w gorących zapewnieniach, iż rewizyta niemieckiego gościa jest tylko aktem grzeczności, pozbawionym wszelkiego charakteru politycznego, ponieważ Hiszpanja nie czuje chęci do porzucenia swej roli neutralnej i pogrążenia się w niebezpieczny wir krzyżujących się prądów wielkiej polityki europejskiej. *Si fabula vera...* Br. Z.

Rejestr handlowy.

Zapewne wszystkim już czytelnikom wiadomo, iż od dość dawna w tutejszych kołach sądowych i handlowych agituje się projekt t. z. rejestru firmowego, jak również i to, że dotąd projekt ten nie może jakoś doczekać się urzeczywistnienia.

Tymczasem w historii projektowanego rejestru zaszedł niedawno wypadek, który może stanowczo oddziaływać na dalsze jego losy.

Oto prokurator senatu, opracowując nowy kodeks handlowy, wprowadził doń specjalny dział przepisów o „rejestrze handlowym” (zapis handlowy, według brzmienia kodeksu). Wspomniany rejestr handlowy jest właśnie tym nowym rejestrem firmowym, o wprowadzenie którego stara się nasze kupiectwo.

— Pewnie chce drapnąć w nogi! Krzyżak na drogę — pomyślał i co tchu pobiegł spełnić odebrany rozkaz, za który żadna zresztą nie czekała go odpowiedzialność, bo sam Juliusz nakazał we wszystkim ulegać swemu przyjacielowi.

W kwadrans później pędził już Katilina śród ciemnej nocy co koni wyskoczył ku Zwirowi.

Kiedy był na zakręcie drogi od Buczal, przystanął na chwilę i zamyślił się czegoś.

— Zdaje się że najlepiej będzie zająć do ogrodu — mruknął półgłosem.

I jednocześnie skreślił konia na bok, przesadził szeroki rów i przez łan zbożowy pomknął na przelaj ku dworowi.

Tu zwinął koniowi w biegu i nie troszcząc się wcale o niedalekie szczekanie psów, podjechał w tył mimo cierni i głogu pod sam parkan ogrodu, konia przywiązał do wystającej na zewnątrz gałęzi drzewa, a potem jednym susem wskoczył na ostry grzbiet parkanu.

Chwilę chciał się tu utrzymać, ale nie znajdując żadnego oparcia, runął na drugą stronę. Na szczęście spadł na miękką murawę i oprócz lekkiego potłuczenia żadnego nie poniósł szwanku.

Zerwał się prędko z ziemi i wierny swej naturze wybuchł półgłosem śmiechem rubasznym.

— Proszę, żeby zamiast murawy znajdował się w tem miejscu pniak drzewa, powiedziano by jutro, że mi nieboszyk skreślił kark własnymi rękami! Lecz w tej chwili ma ważniejsze zadanie, niech przynajmniej powagą swą odstrasza złodziei od mego konia.

Wobec tego należy przypuszczać, iż projekt warszawski ustąpi miejsca ministerjalnemu, t. j. iż miasto nasze nie doczeka się rejestru wpraw, a nowy kodeks handlowy uzyska moc obowiązującą.

Zapis handlowy, jak powiada projektowany kodeks, czy też rejestr, jak mówią kupcy, ma na celu powstrzymać częste zmiany w przedsiębiorstwach handlowych. W dzisiejszych warunkach — czytamy w motywach nowej ustawy — zbyt często się zdarza, iż przedstawiciele i właściciele firm handlowych, w przeddzień swojego bankructwa, rzeczywistego lub podstępного, przepisują swoje firmy na imię osób trzecich i w ten sposób ukrywają swój majątek przed wierzycielami.

Przytoczone słowa motywów, aczkolwiek nie podają nic nowego, są przecie dla nas o tyle ważne, iż potwierdzają to, cośmy nieraz pisali o potrzebie rejestru i o dzisiejszych praktykach kupieckich, a czemu starali się zaprzeczyć rzekomi przedstawiciele i obrońcy interesów handlowych i stanu kupieckiego.

Niestety, brak jawności w tytułach posiadania handlowego otworzył wrota do nadużyć, które też szerokiem płyną korytem, podrywając kredyt i opinję kupiecką. Wątpimy, ażeby istotną przysługę handlowi oddawali ci, którzy wciąż usiłują zamknąć oczy ogółu na przywary kupieckie. Wszakże krytyka złego nie jest napastą na interesy stanu, jak znowu choroba nie leczy się przez odcięcie zagrożonego członka. O tem rozmyślnie zapominają „obrońcy” interesów kupiectwa, którzy na każdy rozsądny głos prasy odpowiadają w swoich organach zwykłym okrzykiem pochlebstwa: patrzcie, oto znowu wołają przeciwko wam *percat...*

Lecz wróćmy do projektu. Rejestr handlowy, szczegółowo opisany w rozdziale kodeksu pt. ustawa o zapisie handlowym, ma być specjalną instytucją, na wzór tych, jakie istnieją we Francji pod nazwą *Registre du commerce*, a w Niemczech są znane pod mianem *Handelsregister*.

Do tego rejestru wszyscy właściciele przedsiębiorstw handlowych będą obowiązani dostarczać szczegółowych informacji o tem, kto jest właścicielem przedsiębiorstwa, czy jest nim osoba pojedyncza, czy też stowarzyszenie lub kompanja, oraz w jakiej mierze każdy ze spółników odpowiada za działalność przedsiębiorstwa, wreszcie jakie osoby zostały upoważnione do działania w imieniu firm handlowych.

Wszystkie tego rodzaju szczegóły, określające stanowisko prawne każdego przedsiębiorstwa handlowego, stanowią właściwy rejestr handlowy, który musi być jawnym, t. j. dostępnym dla całego ogółu. Kto tylko będzie się interesował daną firmą, znajdzie o niej potrzebne, a co najważniejsza wiarygodne informacje — w rejestrze.

Naturalnie, z powodu takiego charakteru prawnego i takiej jawności, rejestr handlowy (d wszystkich kupców wymaga, ażeby najmniejsza zmiana w składzie osobistym członków firmy, tembardziej zaś zmiana samej firmy natychmiast były podawane do wiadomości publicznej w rejestrze.

Oprócz przepisów, jakie powyżej streściliśmy, projekt jeszcze zastrzega, iż z chwilą zatwierdzenia nowej ustawy o rejestrze handlowym, wszelkie zmiany w przedsiębiorstwach handlowych oraz każda

Po tych słowach obejrzał się dokoła jakby się chciał lepiej zorientować.

— Ogród oglądniemy sobie jutro zrana, teraz wprost ku dworowi — mruknął znowu półgłosem.

Noc była ciemna, kilka tylko gwiazdek z pod grubych, mglistych osłon blade zerkano na ziemię, księżyc skąpym pękiem srebrnych promieni wychylał się zza chmury. W naturze panowała zupełna cisza. Najbliższy wietrzyk nie kołysał drzewami, nie słychać było nigdzie nawet skrzekotania żab, tej najpospolitszej muzyki pogodnych nocy wiejskich.

Katilina gwizdząc zeicha przez zęby podsunął się pod samą tylną ścianę dworu. Podobnie jak od frontu wznosił się i tutaj wspaniały ganek z balkonem, wokół którego wily się niegdyś bujne szczepy winogronowe.

Tu znowu Katilina zatrzymał się na chwilę.

— Zapomniałem najgłówniejszej rzeczy: wytrycha — szepnął — ale nie nie szkodzi, poradzi mi się jakoś — pocieszał się wstępując na marmurowe schody ganku.

Za pierwszym zaraz krokiem głuche ozwało się echo, łamiąc się gdzieś w najdalszych pokojach dworu.

Katilina mimowolnie wzdygnął się z lekka.

— Nie mogłem sobie lepszego nocy wybrać do mej wyprawy! Ta cisza, ten spokój w naturze, hm, hm — dodał i zapominając się zagwizdał głosem.

Znowu głuche z wewnątrz odezwało się echo.

nowopowstała firma powinny być ogłaszane w dziennikach.

Taki jest świeżo wygotowany projekt. Roztrząsa go obecnie ministerjum finansów, które następnie wraz z własną opinią odeśle go do ostatecznej decyzji rady państwa.

Dotąd nie wspomnieliśmy o jednym tylko szczególe, mianowicie jaka władza będzie kompetentną administrować rejestr firmowy? Według projektu, władzą tą mają być instytucje sądowe. Przeciwnie temu niektóre komitety giełdowe założyły już protest, żądając, ażeby kontrola nad rejestrem była oddaną reprezentacji kupieckiej, a to z tej zasady, iż instytucje sądowe mogą wprowadzić do urzędów rejestru zbytnią formalistykę i kępować handlujących, obowiązanych wyjawiać tajemnicę swoich firm.

Nie będziemy tu rozstrzygać kwestji, o ile protest ten jest słuszny, gdyż zarówno za projektem rządowym, jak i za wnioskiem komitetów giełdowych przemawiają słuszne względy. Wypada jednak zwrócić uwagę, iż w rejestrze firmowym nie może być mowy o zdradzaniu jakichś tajemnic firmowych, iż żądane informacje nie przekraczają tej jawności, jakiej z prawa wypada żądać od przedsiębiorstw handlowych.

Co się zaś tyczy kompetencji, to i w tej mierze wypada zaznaczyć, iż skoro jawność majątkowa w ogóle jest kontrolowana w instytucjach sądowych, to chyba nie ma racji ustanawiać wyjątku na rzecz jednego tylko stanu kupieckiego.

Z kolei jeszcze nasuwa się nam pytanie, czy inicjatorowie rejestru firmowego w Warszawie zmagają się wstrzymać z dalszymi pracami w oczekiwaniu nowego kodeksu, czy też niezależnie od niego, popiera swój wniosek. Sądzi, iż ostatnia droga byłaby właściwsza, a to dlatego, że nie jest rzeczą poważną, czy kodeks handlowy będzie dotyczył i Królestwa.

O tem zapewne najlepiej wiedzą te władze sądowe, które zajęły się projektem rejestru w Warszawie, a od których zawsze chyba spodziewać się można gorącego dlań poparcia. Dziś też, gdy wiadomem się stało, co mieści w sobie nowy kodeks, inicjatorowie rejestru nie omieszkają przedsięwziąć ponownych starań dla uzyskania sankcji swojego projektu.

K. W.

Teatr czeski.

Z powodu otwarcia teatru czeskiego właściwem może będzie podać na tem miejscu kilka słów o rozwoju sceny narodowej w Czechach.

Tak jak u nas i we wszystkich krajach zachodnioeuropejskich początki sztuki dramatycznej w Czechach stanowią misterja religijne, odgrywane prawie wyłącznie w języku łacińskim, pod kierunkiem duchowieństwa, przeważnie w pierwszych czasach złożonego z cudzoziemców. Początki takich misterjów sięgają w Czechach pierwszej połowy XI-go stulecia.

Weźmie jednak stosunkowo zaczęła się pojawiać oryginalna literatura dramatyczna czeska, już bowiem w XIII-ym wieku pojawił się pierwszy utwór świecki napisany w języku krajowym. Bohaterem jego był

Katilina przestał gwizdać i przystąpił do drzwi wchodowych.

— Zamknięte oczywiście — mruknął próbując.

Zamyślił się na chwilę, a potem szybko zeszedł z ganku i podsunął się pod okna o kilka kroków dalej.

— Zaraz sobie poradzi — szepnął i pocisnął silnie szybę, która w tysiączne rozprysła się kawałki.

Wszakże nie tak łatwo przyszło mu odsunąć zardzewiałe rygle okien. Z wielką biedą odemknął zasówkę u spodu, a nie mało się namoził i natrudził, nim i górną odchylił zapórę.

Nareszcie rozwarł całe okno i wskoczył do środka. Ponura ciemność osłaniała go do koła, z tem wszystkim mógł rozemknąć, że znajduje się w amebowanym pokoju.

Chwilę stał niemy i nieruchomy, jakby słuchał czy gwałtowne jego wnijsie nie obudziło kogo w pustym dworze, potem półgłosem parsknął śmiechem.

— Strachy nie ruszają się jakoś — mruknął z cicha. — Szkoda bo mam wyborne na nich lekarstwo.

Tu sięgnął ręką do kieszeni, i dobył jednocześnie pistolet i mały stoczek woskowy.

— Na strachy ziemskie: pistolet, na strachy nadprzyrodzone: światło! — szepnął pompatycznie, zapalając stoczek.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

„Oleikarz”, piśmiennictwo dramatyczne czeskie rozpoczęło się zatem od wyszydzenia szarlatanów lekarskich, który to przedmiot później we wszystkich literaturach tyle dostarczył materiału komedjopisarzom.

Przez ciąg dwóch stuleci rozwój literatury dramatycznej czeskiej był prawie żaden. W końcu XV-go stulecia jeszcze widowiska były wyłącznie łacińskie i dopiero wielkie ich powodzenie stało się zachętą do próbowania widowisk w języku czeskim, zaczęto więc tłumaczyć sztuki z łacińskiego języka i innych, a później pisać oryginalne.

Bitwa pod Białą Górą w roku 1620-ym, która na tak długi czas złamała i pogłębiła politycznie i narodowo Czechy, zadawała ciężką klęskę rozwojowi młodocianej sceny czeskiej. Pod naciskiem żelaznej ręki prowadzonej germanizacji, widowiska czeskie pojawiały się coraz rzadziej i w końcu zupełnie ustały.

Ożyły one dopiero w drugiej połowie XVIII-go stulecia, przeplatane utworami Kotzebuego lub nawet włojskich autorów. Teatr praski, wzięty w roku 1770-ym w dzierżawę przez niejakiego aktora Bruniana, odważył się na wystawienie melodramatu: „Książę Michał”, granego co prawda po czesku, ale przez aktorów tak słabo władających tym językiem, iż przedstawienie wywołało raczej efekt komiczny niż podniosły.

Nieszczęśliwa próba zniechęciła Bruniana i zaniechał on zupełnie widowisk czeskich.

Nastąpiła nowa era dla nieszczej narodowej sceny chwili, gdy hr. Franciszek Nostic odbudował gmach nowy; trupa Bruniana rozproszyła się i nieleczna tylko garstka rozbitków jęła przemysłować nad sposobem podtrzymania dalszej egzystencji entrepryzy. Owocem tych rozmyślań było wprowadzenie w życie przedstawień czeskich w budzie drewnianej na rynku przedmieścia Mala-strana.

Publiczność zaciekawiona nowością, na razie chętnie przysłuchiwała się operetkom i farsom, rychło atoli zapadła ostrygi i trupa czeska, rozwiązać się była zmuszona.

W tym czasie istniały w Pradze dwie sceny: wielki teatr zbudowany przez Nostic'a i teatr w pałacu Thuna. W obydwóch dawano czeskie przedstawienia pod dyktando wspólnego dyrektora Bulla, rodowitego czecha, grającego od czasu do czasu wybitniejsze role. Ze zmianą ożywionego najlepszymi chęciami kierownika, pomimo głosów przeciwnych, czeskie widowiska nie ustąpiły z placu, a zwłaszcza rozwijać się począł coraz lepiej teatr w pałacu Thuna. Przedstawiono tam w r. 1786-ym dramat: „Bretislav i Jutta”. Utwór wywołał niesłychany zapal i odtąd przedstawienia w ojczystym języku stały się kopalnią złota dla dyrektorów...

Wkrótce też pojawił się jeszcze jeden przybytek narodowej sztuki, budynek drewniany na Rossmarkt, zaszczycony raz nawet obecnością cesarza Józefa II-go, który wyraził dyrektorowi swe monarsze zadowolenie i zyczliwość.

Był sceny czeskiej był przeto zapewniony pomimo częstokrotnych agitacji niechętnych. Niebawem też „buda” okazała się za szczytą dla pomieszczenia tłumnie gromadzącej się publiczności, konsorcjum obywateli pokryło koszt budowy nowego gmachu, który też w roku 1788-ym otwarty został. Ze zmianą atoli miejsca zmieniło się i powodzenie sceny czeskiej—na gorsze. W trzy lata potem przeniosła się trupa do innego jeszcze gmachu, zbudowanego przez hr. Sporka i tam to nastąpiło pierwsze uroczyste otwarcie narodowego teatru czeskiego, dnia 29-go sierpnia 1791-go r. Nie wiadło się atoli sztuce narodowej w nowym przybytku—wypierały ją coraz silniej niemieckie przedstawienia, aż wreszcie grano tam po czesku jedynie w niedziele i święta.

Wobec tego stanu rzeczy postanowiono w r. 1845-ym wznieść samoistny teatr czeski, władze dopiero po pięciu latach udzieliły przyzwolenia, w r. 1852-im zakupiono drogą składek plac pod budowę, konkurs na plan został nierozstrzygnięty i interes dla teatru z roku na rok słabnąć począł.

Dopiero w roku 1862-gim wzniesiono kosztem 100,000 złr. teatr tymczasowy.

W trzy lata architektki Zitek i Ullmann zawezwani zostali do przedłożenia planów budowy wielkiego teatru, plan pierwszego z nich przyjęty został i uroczyste położenie kamienia węgielnego nastąpiło dnia 16-go maja r. 1868-go, wśród olbrzymiego udziału publiczności.

Dalsze losy gmachu są mniej więcej znane. Nadszedł dzień 12-ty sierpnia r. 1881-go i gmach, wzniesiony ogromnymi ofiarami, nadzieja i chluba Czech, stał się w kilku godzinach pastwą płomieni.

Dziś bolesne to wspomnienie zatarła chwila uroczysta, gdy naród czeski, stając u kresu marzeń całego stulecia, dzwignawszy z gruzów dzieło jeszcze wspanialsze niż było, oddaje je na przybytek narodowej sztuce.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Rada państwa otrzymała do decyzji projekt zwiększonych plac emerytalnych dla urzędników administracji. Wobec tego, iż w wspomnianym pro-

jektie znajduje się przepis, ażeby zwiększone place nie dotyczyły urzędników i ich rodzin, posiadających majątki, dzierżawy, korzystających z prawa do plac z kas emerytalnych oraz otrzymujących place z mocy specjalnych ustaw o emeryturze, ministerjum skarbu postanowiło zebrać szczegółowe dane o wszystkich osobach, pobierających place powyższe, niezależnie od etatu, oraz o stanie majątkowym urzędników w ogóle.

— Ministerjum wojny zarządziło próby prowiantowania wojsk przez zarządy wojenne; jeżeli próby te dadzą dobre rezultaty, prowiantowanie wojsk będzie się odbywało bez udziału pośredników we wszystkich okręgach wojennych. Obecnie próby wspomniane odbywają się w jednym tylko okręgu warszawskim i, jak donoszą *Mosk. wiedz.*, dotąd wypadły pomyślnie.

— Ministerjum komunikacji zatwierdziło nowe przepisy o ruchu na drogach żelaznych; przepisy te mają zastąpić dotąd obowiązującą w tym względzie ustawę z roku 1874-go oraz wszelkie późniejsze jej uzupełnienia i rozporządzenia dodatkowe.

— Departament leśny oblicza dochód roku bieżącego ze sprzedaży lasów skarbowych w sumie rs. 14,000,000.

— Dyrekcja wyższych kursów dla kobiet opracowała nowy projekt ustawy tego zakładu naukowego, oddany już do zatwierdzenia właściwej władzy.

— Towarzystwo dobroczynności utrzymywało w m. październiku w domach instytucyjnych przeciętnie 264 starców i kalek obojga płci, sierot 264. Obiadów gościnnych wydawano dziennie 75 osobom, zupy rumfordzkiej 100 osobom. Prócz tego Towarzystwo wsparło 150 osób kwotą rs. 320 kop. 20 i udzieliło lekarstw 52-u osobom, w ogóle zatem żywno i wsparło 837 osób. W 25-ciu salach ochron znajdowało dziennie przytułek 3800 dzieci. Z funduszów kasy pożyczkowej dano pożyczki 48-miu rzemieślnikom i osobom utrzymującym się z pracy rąk w sumie rs. 5874. Ogólny dochód Towarzystwa w miesiącu sprawozdawczym wyniósł rs. 11,585 kop. 53 1/2, wydatki zaś rs. 6451 kop. 44, na listopad pozostało więc w remanencie rs. 5134 kop. 9 1/2; jednocześnie jednak znajduje się oczekujących wypłaty asygnacyj na rs. 10,784 kop. 32.

— Począwszy od dnia 13 go b. m. tramwaje wyjeżdżają na miasto o godzinę później, i o tyleż wcześniej przestają kursować.

— W dniu jutrzejszym staną przed komisją superwizyjną popisowi z cyrkulów białeńskiego i powązkowskiego, którzy w zeszłą sobotę wyciągnęli losy od 1—250-go.

— Dwaj dorożkarze, a mianowicie oznaczeni numerami 365 i 472, pozbawieni zostali, z powodu nie stosowania się do instrukcji, raz na zawsze prawa powożenia dorożkami.

— Dziś o godzinie 5-ej po południu odbędzie się posiedzenie komitetu tombolowego Towarzystwa dobroczynności.

— Jutro o godzinie 12-ej w południe, w magistracie, odbędzie się konferencja nadzwyczajna zarządu kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich.

— Na miejsce ustępującego na własne żądanie p. Stanisława Dzierżanowskiego mianowany został sekretarz czasowego komitetu policyjno-lekarskiego p. Hipolit Piechaczek.

— Z literatury.

* Z taką ciekawością czytowane w *Tygodniku ilustrowanym* „Gawędy w listach Jordana do pana Jana” przez osłaniającego się ciągle nieprzejrzaną tajemnicą pseudonimu autora „Wędrowek delegata” wyszły z druku w osobnym wydaniu, nakładem księgarń Gebethnera i Wolfa.

Jedenaście tych zajmujących listów złożyło się na spory tom, który każdy z żywym interesem powtórnie odczyta, zręczne bowiem, lekkie i dowcipne pióro Jordana, w połączeniu z niepospolitym darem obserwacyjnym, nadaje tym notatkom, uwagom i obrazkom kreślonym od niechęcenia, pod wpływem bieżących wypadków i na ich tle, a więc napozór efemerycznym i feljetonowym, trwalszą i poważniejszą wartość.

A nielatwa to rzecz tak pisać feljetonowe pogadanki i gawędki, ażeby one nawet wówczas, gdy interes chwili przebrzmieje, budziły żywe zajęcie, dowodem tego jest, że gdy przed dziesięciu laty zrobiono we Lwowie próbę wydania zbiorowego kronik tygodniowych tak znakomitego feljetonisty jak Lam, wydawnictwo to nie miało powodzenia i zakończyło się na pierwszym tomie.

Jordan w wysokim stopniu posiadał tę sztukę nadawania swoim gawędom trwalszej i ogólniejszej wartości.

Dopomaga mu do tego złoty humor, który go nie odstępował prawie nigdy.

Zbiór jego pogadanek czyta się tak łatwo jak powieść...

* Wyszła z druku w wydaniu książkowym najnowsza powieść Elizy Orzeszkowej p. n. „Pierwotni”. Powieść ta ukazała się pierwotnie w *Tygodniku romansów i powieści*.

* Towarzystwo wyścigów konnych wydało swoim nakładem dziełko p. Konrada Wodzińskiego „O kuciu koni”.

Rzecz jest wyłożona jasno i przystępnie, a 46 drzeworytów zamieszczonych w tekście unaoecznia rozmaite szczegóły.

Rzadko też która praca specjalna ukazuje się pod tak pewną gwarancją odpowiedniego wymaganiom opracowania, gdyż autorem jest niepospolity znawca koni, założyciel tattersalu warszawskiego, a nakładem towarzystwa, któremu specjalnego znawstwa nikt niezawodnie nie odmówi.

— Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Aida”; wtorek: „Don Pasquale” (występ p. Varesi i p. Defalco, ab. B nr 5) i „Wesele w Ojcowie”; środa: „Fromont junior et Risler senior”; czwartek: „Don Pasquale” (występ p. Varesi i p. Defalco, ab. A nr 6) i „Divertissement”; piątek: „Anna de Kerviller” (po raz pierwszy) i „Trzpiotka”; sobota: „Cyrulik sewilski” (występ p. Varesi i p. Defalco, abonament zawieszony); niedziela: „Robert djabel” (debiut p. Solowiewiczówny).

Salę ređutowe.

Poniedziałek: „Helena de la Seiglière”; wtorek: „Złoty cielec” i „Rozwiedzmy się”; środa: koncert braci Grünfeldów; piątek: „Filiżanka herbaty”, „Marcowy kawaler” i „Iskierka”; sobota: „Anna de Kerviller” i „Pan Jowjalski”; niedziela: koncert braci Grünfeldów, „Anna de Kerviller”, „Prelegent”, „Stary jegomość” i „Sto tysięcy”.

Teatr mały.

Poniedziałek: „Partja szachów” (po raz pierwszy) i „Papa” (po raz pierwszy); wtorek: „Partja szachów” i „Papa”; środa: „Dzwony kornewilskie”; czwartek: „Partja szachów” i „Papa”; piątek: „Boccaccio”; sobota: „Papa” i „Aby handel szedł”; niedziela: „Partja szachów” i „Papa”.

* Na scenie teatru małego odegrane dziś będą pierwszy raz dwie komedje z francuskiego pt. „Partja szachów” Feriera i „Papa” pp. Vanloo i Leterier, obie w tłumaczeniu p. Morozowicza.

* Jutro w teatrze na salach ređutowych występować będzie gościnnie po raz wtóry panna Knapczyńska w komedji p. t. „Rozwiedzmy się”, w roli Cyprjanny.

* Jednoaktowa komedja L. Świdorskiego p. t. „Dzieciaki” graną będzie na scenie teatru w salach ređutowych.

* W obrazku dramatycznym p. t. „Ostatnia próba” występowała pierwszy raz wczoraj panna Marczello w roli przez panią Deryng (Walewską) odgrywanej.

Artystka głównie w silniej dramatycznych ujęciach wykazała spory zasób inteligencji i uczucia umiejętnie stopniowanego.

* Manzotti, znakomity baletmistrz, ma przybyć do Warszawy, celem przyjrzenia się ekspozycji „Wesela w Ojcowie”, które ma być transponowane na sceny włoskie.

Wiadomość o tem podaje *Pungolo*.

* Po tryumfach w Petersburgu Alfred Grünfeld odwiedził znów Warszawę i powitany był wczoraj w salach ređutowych z całą sympatją, jaką sobie zdobył wszędzie, a więc i u nas, grą elegancką, pełną smaku i dystynkcji.

Wielki mechanizm na posłudze wielkiej wytworności, dowcip i bystrość w oddaniu każdego utworu z jego charakterystycznej, stylowej strony, wiele w grze prostoty, a jeszcze więcej szyku, oto główne rysy tego przyjemnego talentu, który bądźco bądź ma swoją własną, trudną do skopjowania indywidualność.

Obfity program wczorajszego koncertu dał sympatycznemu wirtuozowi sposobność przedstawić najwybitniejsze tego talentu właściwości: jasność frazowania w fantazji chromatycznej i fudze Bacha; wdzięk i uczucie w fantazji Mozarta; lekkość i werwę w nowym Gawocie Silasa; gust i wykwinność w Canzonecie Wehlego, wreszcie potęgę techniki we własnej oktawowej etiudzie.

W następnym koncercie zapowiedzianym na środę w sali ratuszowej usłyszymy podobno wirtuoza z orkiestrą.

W obecnych popisach towarzyszy panu Grünfeldowi brat, wiolonecelista, pod wielu względami pokrewny mu rodzajem talentu.

Nie posiadając wielkiej siły technicznej pianisty

anijego panowania nad instrumentem, p. Henryk Grünfeld ma ton przyjemny, smyczek lekki, ładnie na wiolonczeli wyśpiewuje kantylenę, z gustem używa pianissima i w ogóle więcej w grze wojuje dystynkcją, aniżeli głębokością.

Notujemy tu najkorzystniejsze chwile wczorajszego występu wiolonczelisty: „Abendlied” Schumana, „Cantilena” Goltermanna, „Berceuse” Webera, zalecające się pewną szerokością frazowania, ale szczególnie Mennet Boccheriniego, traktowany z niepospolitą elegancją.

W koncercie przyjęła nadto udział p. Brajninowa, której piękny głos zawsze sympatycznie na publiczność oddziaływa.

* W wieczorku środowym Towarzystwa muzycznego, urządzanym przez p. Antoniego Rutkowskiego, przyjmą udział pp. Józef Adamowski, wiolonczelista, Skokowska i Helena W. śpiewaczki oraz Helena Korecka deklamatorka.

* Z Lublina telegrafują do nas, iż wczorajszy koncert panny Hermanówny w towarzystwie pp. Górskiego i Makowskiego miał świetne powodzenie.

Sala przepełniona była publicznością miejscową i okoliczną.

Drugi koncert we wtorek.

= Wizyta pasterska.

W dniu wczorajszym JE. ks. arcybiskup udał się do Studzieńca, dla zwiedzenia osad rolnych.

Jego Ekscelencji towarzyszy ks. kanonik Filochowski, oraz ks. Jaworski, jako dawny kapelan przy instytucie.

Sędzięgo Moldenhawera wydelegował zarząd celem przyjęcia i oprowadzenia po kolonji dostojnego gościa.

= Zdrowie Kraszewskiego.

Kierownik czasopisma *Kłosy*, Adam Pług, otrzymał w dniu onegdajszym list od Kraszewskiego, rozpraszający obawy co do jego zdrowia.

Dostojny jubilat uskarża się, że jest cierpiącym, choroba jego jednak nie jest tak groźną, jak to doniosły telegramy.

Takich zaprzeczeń jaknajwięcej!

= Odczyty w resursie obywatelskiej.

Bilety na odczyty urządzone przez techników w resursie obywatelskiej sprzedają się w księgarni Gebethnera i Wolffa.

Abonament na wszystkie siedm odczytów kosztuje rs. 6 w pierwszych, zaś rs. 3 kop. 60 w następnych rzędach krzeseł, wejścia zaś na pojedyncze odczyty są po 1 rs., 60 kop., 30 kop. i 15 kop.

= Okulista.

W tych dniach przybywa do Warszawy okulista dr. Hoene, który ma stale ordynować przy szpitalu ujazdowskim.

Hoene odbywał pierwotne studia w Dorpacie, następnie bawił dla nauki w Paryżu i Berlinie.

Dłuższym pobytom w Płocku zaskarbił sobie uznanie i wdzięczność tamecznych mieszkańców.

Biedni z chwilą opuszczenia przezeń miasta utracili prawdziwego opiekuna.

= Sztuka i handel.

Allg. Ztg., pisząc o targowisku obrazów tegoczesnych w Mnichowie, zaznacza złośliwie, że Niemcy wyrobili szeroki zbytk szkole polskiej.

Sprawozdawca uważa, iż pomijawszy względy artystyczne, dzieje się to ze szkodą handlu.

Godziłoby się zwrócić jego uwagę na to, iż handel powinien być bezstronnym...

Artykuł podaje w końcu ważny fakt, iż obrazy naszych mistrzów poszukiwane są przez handlarzy amerykańskich.

Widocznie ten zwiększony obdyt obudził zazdrość w niemieckich współzawodnikach.

= Skating rink.

Zwolennicy tego od niedawna wprowadzonego u nas sportu znajdują wkrótce pole do wprawy i zabawy.

Dowiadujemy się, iż jeden z przedsiębiorców zamierza urządzić stały lokal, zaopatrzony w podłogę odpowiednią do jazdy na łyżwach kołowych.

= Niby udogodnienie.

Zarząd tramwajów sprzedaje po niższej o 3% cenie bilety do tramwajów 5-cio i 7-kopiejkowe w ilościach od 100—500 sztuk.

Urządzenie to stanowiłoby pewną dogodność, gdyby: po pierwsze opuszczany procent był wyższy (obecnie kupując 100 biletów 5-kopiejkowych zyskuje się 15 kop.) i po drugie, gdyby po bilety podobne nie potrzebna było chodzić koniecznie do zarządu, mieszczącego się na kresach miasta, przy ulicy Siemakowskiej.

Zdaje się, że przynajmniej drugą niedogodność możnaby łatwo usunąć, powierzając kontrolerom stałym sprzedaż tego rodzaju biletów.

= Z deszczu pod rynnę.

Z chwilą ogłoszenia nowego przepisu policyjnego o oczyszczaniu chodników, stróż domów tak energicznie wzięli się do dzieła, iż bez względu na przechodniów bryzgają błotem dokola.

Na podobnej manipulacji, odzież osób przechodzących cierpi niemało.

Prosilibyśmy panów pracowników miotły o więcej względów...

= Nowy przysmak.

Ukazały się w tutejszych składach delikatesowych konfitury z trzciny morskiej.

Nowy ten rodzaj smakoliku, zdaniem naszym, nie ma szansy powodzenia.

= Niesmaczny żarcik.

Jedna z naszych znajomych otrzymała w dniu swoich urodzin, które obchodzi 2-go listopada, pudełko cukierków aż z Paryża.

Były to same pomadki w kształcie trupich główek.

= Oj, młodzi, młodzi!

Podczas południowego nabożeństwa w kościele pańien wizytek widzimy trzech młodych ludzi, którzy pilnując wejścia do kościoła, przyglądają się wchodzącym damom, przyezem krytyka o powierzchowności odbywa się głośno, w sposób zwracający ogólną uwagę.

Czyżby ci panowie nie wiedzieli o poszanowaniu należnem kościołowi?

= Miłosierdzie i... policja.

Policja warszawska coraz baczniej zwraca uwagę na żebraków, wysiadających pod murami lub lokujących się w rozmaitych punktach miasta.

W sobotę wieczorem przechodzący rewiry przytrzymał na ulicy Wierzbowej druciarczyka, celem wybadania z czyjej inicjatywy wyzyskuje on miłosierdzie publiczne.

Może też nareszcie kwestja przedsiębiorstw żebraczych wyjdzie na jaw, a wyzyskiwacze małoletnich otrzymają zasłużoną karę.

Dodać należy, iż podczas aresztowania małego druciacza publiczność wносиła prośby o uwolnienie, nie to jednak nie pomogło, rewiry bowiem pragnął koniecznie dojść do wątku.

Może to będzie lepiej...

= Nowe bankructwo.

Dziś w sferach handlowo-przemysłowych rozeszła się wiadomość o upadłości jednej z tutejszych firm fabrycznych.

Aktywa jej wynoszą podobno około 500,000 rs. przy pasywach sięgających do 1,300,000 rs.

Właściciel firmy wchodzi podobno w układy z wierzycielami.

= Oskarżona przez dziecko.

Kradzież czterech puszek z kancelarii cyrkulu praskiego wywołała energiczne śledztwo.

Podczas nocy, w ciągu której skradziono puszki, nocowała w kancelarii niejaka P., szukająca wraz z ośmioletnią córeczką przytulku i chwilowo umieszczona w cyrkule.

Na tę kobietę padło naturalnie podejrzenie, lecz do niego przyznać się nie chciała.

Tymczasem dziewczynka łagodnie badana przez komisarza oświadczyła, iż matka zbudziła ją w nocy i kazała iść za sobą.

Poszła do jakiejś żydówki, u której matka wyjęła z fartucha cztery blaszanki zielone i czerwone, pełne pieniędzy, słyhać bowiem było brzęczenie.

Żydówka dała za to złodziejce kilka złotych i P. natychmiast z dzieckiem powróciła do cyrkulu.

Dziewczynka, będąc w nocy rozespaną, nie może wskazać domu, w którym mieszka owa żydówka.

P., której zeznanie dziecka zakomunikowano, zaprzecza wszystkiemu.

Dziewczynkę, z obawy prześladowania ze strony matki, oddano chwilowo pod opiekę sióstr miłosierdzia w szpitalu praskim.

= Od papierosa.

Wczoraj jeden z naszych znajomych przeglądając papiery palił tytuń i nie zwróciwszy uwagi, iż jedna iskra wpadła w stos akt i notatek, zamknął je do szafy ogniotrwałej.

W kilka godzin potrzebując wyjąć coś z wnętrza, otworzył drzwi i przekonał się, że dwa listy zastawne miejskie po 2,500 rs. uległy silnemu uszkodzeniu.

Straty zapewne nie będzie, ale mogłoby być gorzej.

= Ostrożnie z ogniem!...

Wczoraj około godziny 10-tej i pół wieczorem, w czasie wychodzenia publiczności z teatru, dał się czuć dym w korytarzu, gdzie się mieści garderoba artystek baletu.

Dym ten dostawał się także na scenę teatru wielkiego i jak się okazało, pochodził z pieca w jednym z mieszkań przyległych.

Przy poszukiwaniu źródła dymu zwrócono uwagę iż drzwi od pieca piekarskiego, znajdującego się w gmachu, nie zamykają się i są pozostawiane bez żadnego dozoru.

Fakt ten drobny nie spowodził żadnych następstw, jest to jednak ponowna przestroga dla czuwających nad bezpieczeństwem gmachu.

Z lekceważenia takich drobnych przestrog wynikają czasami groźne następstwa!

= Smutny wypadek.

Nocy dzisiejszej, p. L. zamieszkały na Tamce, będąc w silnej gorączce i w stanie bezprzytomnym z powodu tyfusu, zerwał się z łóżka, przebiegł trzy pokoje, otworzył następnie drzwi do sieni i wyszedł na podwórze.

Czuwająca przy mężu w ciągu kilku nocy pani L. mimowoli zdziemnęła się na krzesło i nie słysząc jak chory wstawał.

Można sobie wyobrazić śmiertelny przestrah kobiety, kiedy obudziwszy się ujrzała łóżko próżne.

Zbudzeni domownicy wybiegli na schody a następnie na podwórze i tu znaleźli chorego leżącego na kamieniach w stanie bezwładnym.

Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej biedny człowiek, nie odzyskawszy ani na chwilę przytomności, skonał nad ranem.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym w leźbie 11-tu kradzieży pomniejszych skradziono na Nalewkach pod nrem 31 u R. gotowizną 282 rs.

Na ulicy Żabkowskiej pod nrem 103 skradziono rozmaite przedmioty wartości ogólnej 100 rs.

Wreszcie na Nowomiejskiej pod nrem 2-im skradziono w strychu bieliznę należącą do kilku lokatorów.

= Ujęci złoczyńcy.

Nocy dzisiejszej na ulicy Senatorskiej ajenci policji śledczej pochwycili dwóch znanych i troskliwie poszukiwanych rzeźmieszków: Tabalskiego i Wojewódzkiego.

W Hamburgu został schwyty w chwili wsiadania na okręt odpływający do Ameryki Karol Kekrycz, żołnierz z baterji artyleryjskiej, konsystującej w Łodzi.

Kekrycz, stojąc na warcie w dniu 18 z. m. rozbił kasę wojskową i zabrawszy z niej 1200 rs. gotowizną, zemknął na granicę.

Znaleziono przy nim pieniądze w dolarach, markach i rublach około 1000 rs., niewiele więc jeszcze zdążył stracić.

Na żądanie tutejszych władz Kekrycz będzie wydany.

= Wypadki.

Na Pradze Kazimiera W., 5-letnia dziewczynka, wskutek rozlania wody gorącej z samowaru, nęga ciężkim oparzeniem twarzy, piersi i obu rąk.

Na Nowym-Swiecie Jan R., subjekt sklepowy, wskutek wczesnego zamknięcia blachy w piecu, zagorzał, został jednk przywrócony do zmysłów. — Na Chłodnej pod nrem 3, Jakób W., pracujący w fabryce Norblina, podłożył nieostrożnie lewą rękę pod wałek maszynny parowej, który zmiażdżył mu wszystkie pięć palców.

† Wspomnienie pośmiertne.

W dniu 12-ym b. m. zmarł w Wąchocku ostatni administrator djeceji sandomierskiej, ks. Józef Kaslasy Janicki.

Urodzony pod Radomiem w r. 1804-ym, po ukończeniu nowicjatu pijarskiego w stopniu magistra św. teologii, ś. p. Józef otrzymał święcenia w roku 1827-ym.

W służbie kościoła odznaczył się gorliwością, to też władza duchowna djeceji sandomierskiej uważała go jako swoją ozdobę.

Sekularyzowany, jako ex-zakonnik, był dzięki nem kapitulnym, a od biskupa Juszyńskiego otrzymał prelaturę.

Jako zarządca djeceji od zgonu tegoż biskupa aż do czerwca r. b. chlubne zostawił po sobie wspomnienie.

Pogrzeb, odbyty w Wąchocku, zgromadził liczny orszak wiernych, któremu przewodniczył JE. ks. biskup sandomierski Sotkiewicz.

= Oświata.

Kowno posiada dwa gimnazja, a mianowicie męskie i żeńskie.

Do pierwszego uczęszczało w ubiegłym roku szkolnym 633 uczniów, w tej liczbie prawosławnych 275, izraelitów 275, rzymsko-katolików 178, ewangelików 24, mahometan 4.

Do gimnazjum żeńskiego zapisało się 380 uczennic, a mianowicie 234 wyznania mojżeszowego, 77 prawosławnych, 49 rzymsko-katolickiego, 18 ewangelicko- augsburskiego, 2 mahometanckiego.

= Ulepszenia.

Zarząd powiatowy hrubieszowski wyasygnował sumę rs. 1,590 na naprawę 19 wiorst drogi pierwszorzędnej hrubieszowskiej, poczynając od miasta Uściługa do wsi Teratyna.

Zarząd augustowski przeznaczył rs. 2,200 na przebudowę dwóch mostów na drugorzędnym trakcie powiatowym augustowsko-grodzieńskim.

M. Łęczycza wyznaczyło sumę rs. 790 na zbudowanie studni miejskiej.

= Okrucieństwo.

We środę wieczorem około godziny 8-ej przejeź-

dział dorożką jakiś pasażer przez ulicę Piotrkowską w Łodzi.

W tej chwili koło dorożki przechodziła młoda dziewczyna.

Ujrawszy ją, pasażer wychylił się z jadącej dorożki, pochwycił ją za warkocz i w ten sposób włókł przez długość całej ulicy.

Na rozpaczliwy krzyk napadniętej — jak donosi Łódz. Ztg. — pospieszili z pomocą przechodnie i zatrzymawszy dorożkę, okrutnika, mimo silnego oporu, wprowadzili do policyi.

= Wypadek na polowaniu.

W dniu onegdajszym na terytorjum dóbr Zalesie, za Wisłą, polowało kilkanaście osób, a między niemi trzech warszawiaków.

Jeden z nich, p. W., zeszedł ze stanowiska i stanawszy z przeciwnej strony na skraju lasu, wybiegł naprzód, ujrawszy wymykającego się szaraka, za którym znów pan K., nie widząc pana W., wystrzelił.

Pan W. padł na ziemię, rażony kilkunastu strzałami.

Jakkolwiek żadna z ran nie jest niebezpieczną, p. W. długo może chorować, a całą połowę twarzy straszliwie ma zeszpeconą.

Chorego wczoraj przywieziono do Warszawy.

= Potworna zbrodnia.

W Kownie wydarzył się straszny wypadek morderstwa, dokonanego na rodzinie miejscowego szewca.

Terminator szewski, chłopak 19-letni, chcąc się zemścić na pryncypale swoim za wymierzoną przez tegoż karę, zamordował go wraz z żoną i oba trupy umieścił w kufrze.

Tak ułatwiwszy się ze starszymi, zabrał się do dzieci, które uspokoił, nakarmił i posadził na piecu, poczem podłożył ogień w mieszkaniu.

Kieby buchającego z okien dymu zwróciły uwagę sąsiadów, którzy nie zdążyli już uratować dwojga dzieci.

Wyrodnego zbrodniarza pochwycono w domu rozpusty.

Ze świata.

W wydaniu poezji M. Romanowskiego przez Żywną zaiste pomyłkę umieszczony został wiersz „Mickiewicz „Arcymistrz“. Powodem omyłki była prawdopodobnie ta okoliczność, iż wiersz ów, krążący swojego czasu z rąk do rąk, znalazł się w spuściźnie poety w własnoręcznym jego odpisie. Słusznie powiada N. Refor- ma, która pierwsza na tę omyłkę zwróciła uwagę — iż należałoby przynajmniej o tyle znać utwory Mickiewicza, by się nie przedostawały do prac innych autorów.

Bal polski w Wiedniu odbędzie się dnia 4-go lutego roku przyszłego. Przewodnictwem komitetu balowego przyjął na siebie Ludwik hr. Wodziecki.

Przy świetle elektrycznym odbyło się dnia 16-go b. m. przedstawienie „Fletu zaczarowanego“ w teatrze sztutgarskim. Próba wypadła świetnie.

Emil Franzos, miły nasz przyjaciel, przygotował do druku nowelkę „Junge Liebe“, podobno osnutą na polskich motywach. Niewątpliwie i w tej „Młodej miłości“ objawi się ponownie „Stara nienawiść“ do nas sławetnego Karla Emila.

Wywoływanie aktorów podczas gry samej, ta plaga wszystkich inteligentnych lubowników teatru, zostało, jak donosiliśmy, zniesione we wzorowym berlińskim teatrze — nowo otwartym Deutsche Theater. Obecnie zaprowadziła tę reformę druga z kolei scena w Niemczech, mianowicie teatr sztutgarski. Wzbroniono tam aktorom, choć b. najsużej okłaskiwanym, dziękować za to w środku aktu lub wywołanym pojawiać się da capo na scenie; również wykluczona została moda podejmowania rzucanych na scenę kwiatów i wieńców. Jest na to antrak i przed zapuszczeniem kurtyną dosyć miejsca na wszelkie ewolucje nadprogramowe.

Pies wściekły pokasał w mieście Elbing jednego dnia siedmnaście osób. Zabito go, ale w przewidywaniu, iż musiał jeszcze w okolicy pokasać psów niemało, policja postanowiła nie wpuszczać żadnego z nich do miasta.

Sara Bernhardt przyjęła honorową prezydenturę „Stowarzyszenia wzajemnej pomocy maszynistów teatrów paryskich“. Zaszczyt ów kosztuje 300 franków składki rocznej, ale będąc aktorką, malarką, rzeźbiarką, autorką etc., dlaczegożby też nie być jeszcze — prezydentką?

Tercjarki. Korespondent czasopisma Il Pungolo donosi, iż Ojciec święty polecił zaprowadzić pewne zmiany w stowarzyszeniu tercjarek. Wiadomo, że instytucja ta, w celach pobożnych założona, stała się skutkiem nadużyc swoich członków powodem słuźnych narzekań. Reorganizacja polegać ma na skróceniu czasu obowiązkowych modłów i godzin przebywania w kościele, oraz na przyjmowaniu do stowarzyszeń tercjarskich osób wykwalifikowanych i poświadczonych

z istotnej moralności. Władze parafialne ogłaszać będą okólniki o dniach nabożeństwa, aby nikt pod ich pozorem nie zaniedbywał obowiązków. Brewjarze tercjarskie mają być także skrócone.

Admirał Del Santo, którego nominacja na włoskiego ministra marynarki nastąpi niebawem, trzymał się zawsze zdala od areny politycznej, natomiast jako marynarz najlepszej używa opinii. Pod Gaëtą, Anconą i Lissą zdobył on sobie liczne orderzy za waleczność osobistą.

Nekrologja.

† S. p. Emil Kalkowski, inżynier, przeżywszy lat 42, po krótkiej chorobie życie zakończył w dniu 16-ym listopada r. b. Pozostała wdowa wraz z dziećmi i rodziną zapraszają przyjaciół i życzliwych na nabożeństwo żałobne w dniu 19-ym b. m., to jest w poniedziałek o godzinie 11-iej rano w kościele św. Aleksandra odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu 20-ym b. m., to jest we wtorek o godzinie 10-iej rano, z mieszkaniem przy ulicy Marszałkowskiej nr 27E wprost do dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej. Poświęcenie zwłok i zakrycie trumny odbyło się dnia 17-go listopada r. b., to jest w sobotę o godzinie 5-iej po południu. —3895—

† S. p. Zofia z Plezowskich Strzałkowska, wdowa po profesorsko instytutu głuchoniemych i ociemniałych, po długich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 18 b. m. Pozostali synowie, synowa i brat zmarłej zapraszają krewnych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny (po-bernardyńskiego) na ementarz powązkowski, we wtorek, dnia 20 b. m., o godzinie 3-iej po południu, oraz na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele na Powązkach w dniu następnym, we środę, o godzinie 10-iej zrana. —3904—

† S. p. Leon Strasburger, obywatel ziemski po długiej, i ciężkiej chorobie, w dniu 17-ym listopada r. b. przeniósł się do wieczności w 38-ym roku życia. Pogrzebeni w smutku żona, dzieci, rodzina, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 20-ym listopada, to jest we wtorek o godzinie 1-iej po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na ementarz tegoż wyznania odbyć się mające. —3900—2

† S. p. Mania Kopeć, córka dra Stanisława i Keawery z Lilpopów małżonków Kopeców, w dniu 18 listopada r. b. powiększyła grono aniolków, przeżywszy miesiąc 11. Pozostali w głębokim smutku rodzice i rodzeństwo zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu 20 b. m., we wtorek, o godzinie 10 i pół zrana, z dolnego kościoła św. Krzyża, na ementarz powązkowski. —3903—

† Za duszę s. p. Franciszka Paszkowskiego, b. posła sejmu galicyjskiego, zmarłego w Krakowie dnia 12 listopada, odbędzie się we wtorek, dnia 20-go listopada, o godzinie 10 i pół zrana, nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3881—

† Dnia 20 listopada, jako w rocznicę imienia s. p. hr. Izabelle Brzostowskiej, odbędzie się msza święta w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-iej zrana. —3901—

† Dnia 20 listopada, we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Zdzisława Lasoty, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostała żona wraz z córką zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych. —1159—

† Dnia 20 b. m., we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Zuzanny z Jabłonskich Sztuckiej, odbędzie się msza żałobna w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, o godzinie 10-iej zrana, o czem pozostali brat zawiadania krewnych i przyjaciół zmarłej. —1164—

† W dniu 22 listopada, jako w rocznicę śmierci s. p. Emilji z Lasockich Milberg, odbędzie się żałobne nabożeństwo za jej duszę w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej zrana. —3373—

Z Cesarstwa.

Petersburg 17-go listopada. — Rada państwa, zgodnie z przedstawieniem ministerjum oświecenia, zatwierdziła dodatkowy kredyt na koszt utrzymania prawosławnych szkół elementarnych w guberniach nadbaltyckich.

Petersburg 17-go listopada. — Birżewyja wiadomości oburza się na kłamliwe opowieści rozpowszechniane o Rosji przez zagranicznych korespondentów, zalecają stosowanie do nich polityki, jakiej w podobnych razach trzymają się sąsiednie cywilizowane kraje, a jako przykład przywołują korespondenta gazety Times, którego za szerzenie niepoehlebnych wieści o armji niemieckiej grzeźnie wyproszono z Berlina. Organ giełdy widzi konieczną potrzebę stosowania tego rodzaju środków w regularnie przeciw Rosji toczoną wojnie finansowej, a na wojnie nie ma powodu oszczędzać nieprzyjaciela. Ludzie prywatni mogą poprzestać na sprostowaniu drogą dziennikarską, ale dla rządu to nie wystarcza. „Kłamstwo, powiadają Birż. wied., zawiele

zdąży wyrządzić szkody, zanim zjawi się zaprzeczenie, choćby nawet Prawitelskiennego wiestnika, nie mówiąc już o mało dla Europy mającem znaczenia zaprzeczeniu Journal de St. Petersburg. Na projekt organu giełdowego Nowoje wremja powiada: „Środek to niewątpliwie silny, ale czy skuteczny? to pytanie. Wątpimy bardzo, bo złośliwemu kłamstwu, dążącemu do pewnego celu, dość własnej chęci, i nie potrzebuje ono wcale mieć korespondentów w kraju o którym chce szerzyć kłamstwa.“

Petersburg 17-go listopada. — Do Nowosti telegrafują z Moskwy, że prokurator moskiewskiego sądu okręgowego wytoczył redaktorowi gazety Moskowskijskija wiadomosti, p. Katkowowi, proces o dyfamację osoby urzędowej.

Petersburg 17-go listopada. — Z dzienników tutejszych dowiadujemy się, że z angielską eskadrą stojącą w porcie Saloniki połączyła się obecnie eskadra austriacka, złożona z trzech statków wojennych. Angielska zaś eskadra morza Śródziemnego, mająca zwykły zimowy postój przy wyspie Malcie, obecnie ma spędzić zimę w zatoce Bezika.

Petersburg 17-go listopada. — Księżna Jurjewskaja, jak donosi Nowoje wremja odstąpiła od zamiaru osiedlenia się w Paryżu i dlatego też zerwano układy o nabycie od hr. Branickiego jego pałacu przy Avenue du Bois de Boulogne. Na tegoroczną zimę księżna ma zjechać do Petersburga, a od wiosny ośiąść w Londynie.

Petersburg 17-go listopada. — Aresztowany pod zarzutem podpaleń student uniwersytetu dorpackiego, Schwartz, został pod konwojem wysłany z Dorpatu do Petersburga.

Ostatnia pocztą

„Kurjera Warszawskiego“.

Berlin 17-go listopada. — Następca tronu odjechał dziś o godzinie 8³/₄ rano do Genui.

Berlin 17-go listopada. — Według tutejszego Tagblattu, p. Giers przyrzekł redukcję wojsk rosyjskich na granicy niemieckiej i austriackiej.

Paryż 17-go listopada. — Anglja oświadczyła, iż wobec zgodnego życzenia gabinetów, nie sprzeciwia się nadal podniesieniu Hiszpanji do rządu mocarstw.

Paryż 17-go listopada. — W znanej rozmowie z reporterem Gaulois rzekł markiz Tseng jeszcze co następuje: „Chiny pragną pokoju i boleją nad tem, że położenie pogarsza się z każdą chwilą. Odstąpiłyby one Francji zajęte miejscowości na południowym brzegu Czerwonej rzeki, ale północnych bronić będą z całą energją. Przekroczenie tej granicy równałoby się wypowiedzeniu wojny.“

Paryż 17-go listopada. — Figaro donosi, że komendant chiński w północnym Tonkinie, Tso-Tsung, od miesiąca otrzymał 6,000 posiłków i rozporządza obecnie siłą 20,000 ludzi. Książę anamitański Wuang, dowodzący w twierdzy Bac Ninh, ma 8,000 ludzi.

Paryż 17-go listopada. — Ośmnastoletni piekarczyk Curieu przybył wczoraj o godzinie 2-iej do ministerjum oświaty. Przyjął go prywatny sekretarz Ferry'ego, Leroy, oświadczając iż minister jest nieobecny. W dziesięć minut potem Curieu wszedł po raz drugi i przemocą wdarł się do salonu ministra, trzymając rewolwer, gotowy do wystrzału. Odzwiertny pochwycił go, podczas gdy Curieu wydawał hałaśliwe okrzyki na cześć rzeczywistej socjalnej i komuny. Miał on przy sobie około 30 patronów; wszystkie rury rewolweru były nabite.

Paryż 17-go listopada. — Curieu ukradł swojemu pryncypałowi, piekarzowi w Lille, kwotę 39 fr., kupił za nią rewolwer i udał się do Paryża. Podczas przesłuchania wygłaszał on szumne frazesy anarchiczno-rewolucyjne.

Paryż 17-go listopada. — Śledztwo w sprawie Curieu wykazało, iż nie jest on obłąkanym, lecz tylko gwałtownym fanatykiem.

Belgrad 17-go listopada. — Duchowny Miłoję, nauczyciel Prutłowicz i wieśniak z Boljewacu, jako główni sprawcy powstania w powiecie boljewackim, zostali na śmierć skazani (czy nie jest to wiadomość przedwczesna, podobnie jak dawniejsza o straceniu profesora Gajji, który żyje dotąd? przyp. red.).

Belgrad 17-go listopada. — Internowany w Widyniu Pasicz jest bratem znanego przewoźcy radykalistów serbskich, który dotąd odszukanym nie został.

Konstantynopol 17-go listopada. — Były wielki wezyr i poseł w Paryżu, Savfet basza, umarł.

Kair 17-go listopada. — Rządowi angielskiemu doręczona została nota rządu egipskiego, która domaga się, aby przed zawarciem jakiegokolwiek układu w sprawie kanału sueskiego, zdanie jego zostało wysłuchanem. Przypuszczają, iż nowy angielski konsul generalny w Egipcie, Baring, podziela to zdanie.

WIELKI. Dziś: „Aida”. Jutro: „Don Pasquale” (występ panny Varese i pana Defalco, abonament A nr 5).— SALE REDUTOWE. Jutro: „Złoty cielec” i „Rozwiedzmy się”.— MAŁY (przy ul. Daniłowi czowskiej nr 4). Dziś: „Partja szachów” (pierwszy raz); i „Papa” (pierwszy raz). Jutro: „Partja szachów” i „Papa”.

KOMITET

Towarzystwa muzycznego

Na zaszczyt uprasza członków założycieli o zebranie w lokalu Towarzystwa (w gmachu teatralnym) dnia 21 listopada r. b., to jest we środę, o godzinie 7 i pół wieczorem (na pół godziny przed rozpoczęciem małego wieczorku), na sesję, w celu balotowania kandydatów przedstawionych na członków Towarzystwa.

Zechcą również przybyć członkowie, którzy kandydatów przedstawili. (1165)

Dr Cymerman

przedszpitala starozakonnych, przeniósł mieszkanie na ulicę Elektoralną nr 20. (1116)

— Dr med. **A. Rosenthal** przyjmuje z chorobami nerwowymi od godziny 4 do 6. Orla 9. (1091)

— Dr **Weitzenblut**, akuszer miasta, przyjmuje z **chorobami kobiet** w ambulatorjum przy rogu ulic Marszałkowskiej i Jerozolimskiej nr 20/23, codziennie od godz. 1—2 z poł., w mieszkaniu zaś swoim Leszno 2, jak dawniej od 4—6. (1055)

Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4. (3891)

— **Dentysta z Berlina Goldstein** mieszka w Radomiu wprost hotelu rzymskiego, przyjmuje od 10 do 5. (3878)

Juljana Penkala

Skład Futer w Warszawie, ul. Senatorska 6, otrzymał świeże fasony futer damskich i męskich i zaopatrzył magazyn swój w wybór najpiękniejszych ubiorów futrzanych, oraz w futra w skórkach i w błonach. Przyjmują się również wszelkie zamówienia. (890)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 19-go listopada 1883 r.

W eksle:	Z końc. giełdy	Żąd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 67 1/2	—	—
Londyn 1 funt sterl. " "	10.25	—	—
Paryż 100 franków " "	40.85	—	—
Wiedeń 100 guld. " "	25 65	—	—
Papiery publiczne:			
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—	—	—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 20	—	—
4% Listy zast. m. Warsz. ser. I	96.60	—	—
" " " " " " " " " "	93.50	—	—
" " " " " " " " " "	93.00	—	—
4% Listy zast. m. Łodzi ser. I	86.00	—	—
4% Listy likwidacyjne duża	88.30	—	—
" " " " " " " " " "	88.00	—	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.15	—	—
II " " " " " " " " " "	91.15	—	—
III " " " " " " " " " "	91.15	—	—
Akcje i obligacje:			
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespól.	—	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzki.	—	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	330.	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	329.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—	325.	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—	175.	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	1450.	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	500.	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	1000.	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	950	—	—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—	—	—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	245.	—	—

S. Smolikowskiego

Rozbiór krytyczny

Filozofii Schopenhauera.

Cena 1 rs. Filozofia Wyzwolenia. Cena rs. 2 kop. 70. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 4479

Leśniczy

praktycznie i teoretycznie wykształcony, większymi lasami zagranicą i w Królestwie samodzielnie zarządzający, poszukuje od Nowego Roku posady. Łaskawe oferty proszę składać pod adres: Ogródowa 13, do p. Al. Patzer.

Kalendarze kartkowe

do zdzierania, ozdobne na rok 1884 w cenie 40 kopiejek, wyszły nakładem drukarni Banku Polskiego. Sprzedaż główna w Kantorze Drukarni oraz można nabycić we wszystkich księgarniach i składach materiałów piśmiennych.

Dyrekcja

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że zamierza nabyć na potrzeby r. 1884:

- 400,000 funtów łożu zwierzęcego,
- 400 funtów świec łożowych,
- 30,000 funtów świec stearynowych,
- 550,000 funtów nafty i
- 200,000 funtów pakul.

Mający chęć konkutowania o pomienioną dostawę w całości lub o niektóre przedmioty, zechcą złożyć w biurze dyrekcji do dnia 19 listopada (1 grudnia) r. b. włącznie, opiewającą deklarację na papierze stemplowym ceny kop. 15, z wyraźnym wymienieniem cen w rublach i kopiejkach, loco magazyn, stacja Warszawa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Ogólne warunki dostawy wraz z wzorem deklaracji są do przejrzenia w biurze dyrekcji w zwykłych godzinach biurowych, codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych. (1160)

Cierpiąc od dawna

wskutek uporczywego bólu zębów, udawałam się do wielu wybitniejszych lekarzy specjalistów, których pomoc nie doprowadziła jednak do pożądanego rezultatu. Przybywszy do Warszawy przed niedawnym czasem, udałam się do pana **Ausländer** (Królewska nr 39) w celu poddania się operacji; p. A. nader zrecznie wykonał takową i 6 wyjętych, oraz 6 dawniej zepsutych zębów zastąpił 12 sztucznymi z nowo-wynalezionego preparatu **Continous Gum** bez najmniejszego bólu; **za tak szczęśliwą i umiejętną operację należy się p. Ausländer z mej strony serdeczne podziękowanie.**—**M. P.** (1163)

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 204 1/2.
Od Listów z. m. Warsz. s. II k. 66 1/2.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 25.
Od listów likwidacyjnych kop. 185 1/2.

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 19-go listopada 1883 r.

	Pud	Korze
	od do	od do
	kopiejek	
Psz. 242—250 sm. I ord.	—	—
" " psstra i dobra	—	—
" " biała . . .	—	800 840
" " wyborowa . .	—	870 975
Żyto wyborowe 232 funt.	—	615 645
" średnie	—	—
" wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies 141 f.	—	300
Gryka 202 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	765 800
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—
" solone pud	—	—
Siana pud	—	—
Słomy pud	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie "	—	—

Cena okowity:

z dnia 19-go listopada 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 72.
" " wiadro rs. 8 kop. 36 1/2

Najlepsza Metoda

do nauczania się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela przez **Pl. Reussnera**. Cena całego dzieła w Warszawie rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 40, zeszytu I kop. 60, zeszytu II kop. 80.

Skład główny w księgarni pp. **GE. BETHNERA i WOLFFA**, tudzież u autora przy ulicy Chmielnej nr 6 w Warszawie. 2607

Potrzebną jest suma 50,000 rubli,

na hypotekę dóbr ziemskich wólk 70 obejmujących, na spłatę Towarzystwa Kredytowego i hypotecznych wierzytelności. Wiadomość bliższa Sienna nr 15, mieszkania 5, pomiędzy godziną 1-szą a 4-tą. 4484

— **Herbatę** pierwszorzędną chińskich plantacji bezpośrednio sprowadzoną, po cenach hurtowych sprzedaje detalicznie **dom rolniczy H. hr. Skarbek i W. hr. Ronkier**. Senator-ska nr 28, Plac resursy kupieckiej. (1082)

Dyrekcja

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że z powodu niezgłoszenia się dostatecznej liczby deklarantów w terminie pierwotnie oznaczonym na złożenie deklaracji na dostawę 900 sążni kubicznych drzewa opałowego dla rzeczonych dróg żelaznych, ostateczny termin do składania pomienionych deklaracji odroczone zostaje do dnia 19 listopada (1 grudnia) roku bieżącego. (1161)

— **Udoskonalenie.**—Ilećroć jakiś nowy pomysł się zjawia, pośpieszamy dzielić się nim z czytelnikami naszymi. Dawniej kapsułki Guyota były czarne i zostawiały po sobie w ustach nieprzyjemny smak. Nie ma nic powabniejszego nad obecnie na sprzedaż wystawione kapsułki Guyota; z łatwością odgadnąć można będzie leczyć katar temi eleganckimi białymi kapsułkami oznaczonymi podpisem E. Guyot z czarnymi brzegami. Bardziej podobne są do cukierka, aniżeli lekarstwa. Tak udoskonalone sprzedawają się jednak po dawniejszej cenie. Fabryka w Paryżu, rue Jacob 19.

Wyborowe koszule po rs. 1 k. 35 (9 złotych) poleca **Skład bielizny J. NATANBLUTA**, Senatorska 22. (3848)

— Do dzisiejszego numeru dla prenumeratorów na prowincję dołączony jest cennik „Fabryki bielizny oraz wyrobów i preparatów z wełny sosnowej od reumatyzmu” firmy Władysława Strakacz.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

- 1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
- 2) Wyprowadza takowe każdorazowo z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
- 3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych. Obstalunki na roboty tapicerskie.
- 4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuteria, porcelana, szkło, garderoba.
- 5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanterijne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codziennie od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 2854



Uwiedomienie.

Statek parowy „Zefir” utrzymuje stałą komunikację pomiędzy Zawichostem a Nowo-Aleksandrią (Puławami), odchodząc z Zawichosta o godz. 7 rano w Poniedziałki, Środy i Piątki, a z Nowo-Aleksandrii (Puław), odchodząc o 5 1/2 rano w Niedziele, Wtorki i Czwartki, i kursować będzie aż do samego zamknięcia Wisły. 4431

Księgarnia M. O. WOLFFA

w Petersburgu, poszukuje

Młodego Człowieka

znającego wyłącznie księgarstwo polskie. — Znajomość języka francuskiego lub niemieckiego jest pożądaną. — Bliższych informacji udziela Księgarnia Ludwika Polaka, Nowy-Swiat nr 39. 2948r

APTEKA

do sprzedania, w gub. Piotrkowskiej. Bliższe szczegóły w kantorze Redakcji „Wieku”. 4482

Lekcje Buchhalterji

udziela J. DANILEWICZ, Autor.—Królewska nr 13, przyjmuje od godz. 2—6 po poł. 4302

Potrzebne są



PANNY

do fabryki Gorsetów

Jana Habich,
Miodowa nr 6. 4460

Magazyn Mód

E. BIAŁKIEWICZ,

12. NIECAŁA 12,

POLECA W WIELKIM WYBORZE **KAPELU-SZE SZNELOWE PARYŻKIE**, JAK RÓWNIEŻ FILCOWE. PRZYJMUJE SUKNIE DO ROBOTY, KTÓRE WYKONYWA Z CAŁĄ AKURATNOŚCIĄ. 4476

Żądany jest

Majatek Ziemski.

od 50 do 80 wólk, z łatwą komunikacją z drogami żelaznymi, w dobrej glebie, z wysiewami przeważnie pszenicy, z lasem na miejscowe potrzeby, z porządnymi budynkami, z obszernym dworem, w pięknym parku i ogrodami. — Uprasza się o szczegółowe opisy i plany dóbr, dworu, ilość wysiewów na morgi, gatunek warstwy rodajnej i spodniej, stan lasu, inwentarza żywego i martwego, wykazy dochodu dóbr, podatków, serwitutów i innych ciężarów, opis budynków, nieużytków, łąk i wód. Tylko majątki z tak szczegółowymi opisami, mogą być reflektowane, z wyjątkiem majątków położonych w gubernji Płockiej, Łomżyńskiej i Suwalskiej. — Reflektanci raczą się zgłaszać do Adwokata przysięgłego Ksawerego Smolińskiego, przy ulicy Długiej nr 16. 4391



Maszyny

do szycia,

na tygodniowe raty po rs. 1.

Julian Berg,

14. Mazowiecka 14. 4482

W SKLEPIE Stefana Ekerkunsta

Marszałkowska 34.
Poleca się Szanownej Publiczności: **Mąka** w wyborowych gatunkach w gotowych worzech i na funty; **Leguminy** wszelkiego rodzaju; **Masło litewskie**, **Masło śmietankowe**, **Ser litewski**, **Sery szwajcarskie**, krajowy i oryginalny, **śmietankowy**, **owczy**, **śmietana**, **Powidła**, **Konfitury**, **Konserwy** i wszelkie Towary Kolonialne. 4376

Różne Sklepy

z urządzeniem gazowym, każdego czasu do wynajęcia w domu № 5019. Róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. Wiadomość u rządy domu. 4431

KOŁDRY

tyftkowe, od rs. 5.85, tybetowe, od rs. 8; z atlasu jedwabnego, od rs. 14; **Materace** z włosów, od rs. 15; sprężynowe, od rs. 12. Handlującym rabat. — Nowy-Swiat 46, u K. Szewmberger. 4213

2 Majątki Ziemskie

do sprzedania z wolnej ręki w gub. Piotrkowskiej, 3 mile od kolei W.-W., st. Nowo-Radomsk. Jeden majątek 73 wł. w tem 1,100 mórg n. p., ornej ziemi, 300 m. dobrych łąk, 23 włoki lasu / znacznej wartości prócz drobniejszych przestrzeni. — Drugi majątek 67 włók w tem 1,200 mórg ornej ziemi, 360 m. lasu, 174 m. łąk, prócz drobniejszych przestrzeni. Majątki kompletnie urządzone. Inwentarz żywy i martwy. Rezydencja piękna. — Wiadomość: Bracka 10, mieszk. 23, do 10 rano i wieczorem. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. 4419

HAFTY

na sukniach, meblach, kołdrach, jedwabiami, złotem, wełną, na wszelkich materiałach. Aplikacje, haft szncl, oraz tanie znaczenie bielizny. Leszno 21, w prawej oficynie 1^o piętro.

Do wszystkich Sklepów
Stowarzyszenia „**MERKURY**”
nadszedł 2203

Miód LIPIEC

i sprzedaje się po kop. 30 za funt.

Zakład przemysłowy do sprzedania

dobrze asortowany, magazyn optyczny, egzystujący od 22 lat z dobrem powodzeniem i najlepszą renomą, jest zaraz do sprzedania. Reflektanci po bliższe szczegóły zwracają się zechcą do **Braci Rosenthal**, optyków i mechaników w Odessie. 2911R

Różne Lokale

większe i mniejsze, z wodociągami i gazem, na 1-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu w domu № 793, róg ulicy Elekoralnej i Żimnej. Wiadom. u rządy domu. 4430

Potrzebny zaraz

Skład na towary suche

Wiadomość pod lit. X. X. przyjmuje Kantor tegoż pisma. 4435

Z powodu zwinienia interesu mego ul. Na-
lewicki 5, egzystującego we własnym domu

wyprzedaje o 33%

ażej kosztu, Ubiory damskie na sezon jesien-
ny i zimowy. — **Jakób Higer**. 4454

PIEKARNIA

o dwóch piecach, zaopatrzona dostatecznie w rekwiżyta, w ludnej części miasta położona, do **wydzierżawienia pod korzystnymi warunkami** zaraz, lub od Nowego Roku. Bliższa wiadomość u podpisanego: — Długa 32, oficyna, 1-e piętro. 2944R **Fawet Henisz**.

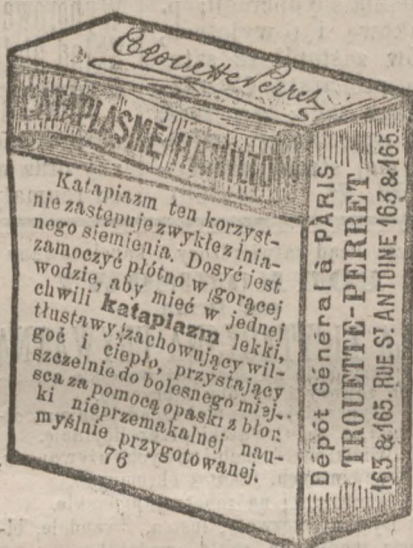
Szukajcie, a znajdziecie

o 50 procent taniej, wszelką bieliznę damską, męską, dziecięcą, koszule męskie, z madopolanu z cienkimi webowami gorsami, po rs. 1 k. 50, koszule damskie, z madopolanu, z nicianymi koronkami, po rs. 1 kop. 50, halki kortowe, wyhaftowane, w bukiety elegancko od rs. 1 k. 80. — Senatorska 20, mieszk. 16, wprost kościoła. **Fabryka Bielizny**

Teofili Fuks.

Jest do odstąpienia zaraz Skład Wódek

położony przy ulicy Pryncypalnej, w miejscu handlowym i ruchliwym. Wiadomość Tręba-
cka 9, w Restauracji. 4491



PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie papieru Wlinsi, zależy od jego własności sprządzania na powierzchnię ciała zapalen i rozdrażnienia. Najznakomitsi lekarze zalecają takowy przeciw: rozdrażnieniu w płersiach, katarom, nieżyłowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypom, reumatyzmom, bólom w krzyżach.

Sposób użycia bardzo prosty i łatwy jedno przyłożenie wystarcza.

W Paryżu u J. Wlinsi et Cie, 31, rue de Seine, w Rosji we wszystkich aptekach. Wymagać nazwiska Wlinsi.

PIGULKI MEYNET Z Ekstraktem TRANU RYBIEGO,

zatwierdzone przez Paryżką Akademię Medyczną

Zastępują korzystnie tran rybi nie sprawia-
jąc niesmaku, ani odbijania.

Przeciw skrofotom, białości cery, chorobom piersi, anemii i w rekon-
walescencji, w słabościach starości i rozwijaniu się dzieci.

Skład hurtowy **A. FOURNY 44**, ulica Amsterdam, w Paryżu. — W Rosji, we wszystkich główniejszych aptekach. 64

Pracownia Sukien, Strojów damskich i dzieciennych

MARJA

Nr 19. WIDOK Nr 19.

Wszystkie zlecenia wykonują akuratanie, gu-
stownie i po cenach przystępnych. Tamże potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona.

Do sprzedania

Majątek Ziemski

z 2-ech folwarków składający się, rozległości włók 40, w tem łąk 3, lasu 12 i ornej ziemi 25; odległy mil 5 od Warszawy, wiorst 7 od Nowo-Mińska, 8 od Celestynowa (przystanek drogi Nadwiślańskiej), i 2 od szosy Lubelskiej; z kompletnymi inwentarzami i budynkami, obszernym i pięknym dworem i parkiem i całą kresencją tegoroczną. Wysiew korey 209 żyta i 60 pszenicy, ziemia pszen-
na i I klasy żytnia; dochody stale rs. 2050. Wiadomość u S. Leszczyńskiego, adw. przys. Bielańska 9. 4375

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienio-
nych środków, jako nie zawierających części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogólnych warunkach handlu.

D-ra POPP'A c. k. nadwornego dentysty Woda anaterynowa

do zębów i ust.

Środek na wszelkie bóle zębów, oraz dole-
gliwości jamy ustnej i dziąseł. Doskonała woda do płukania dla cierpiących na ból gar-
dła. W butelkach po kop. 60, rs. 1 kop. 20 rs. 1 kop. 50.

D-ra POPP'A Nadwornego Dentysty.

Proszek do zębów najciemniejszym zębom
nadaje perłą białosc. —
Cena pudełka kop. 70.

Pasta do zębów aromatyczna, czyni zęba
niezmierznie białymi. Ceny
w puszkach rs. 1 kop. 20, w kawalkach
kop. 35.

Mydło roślinne na liszaje, wyrzuty, piegi,
ospe wietrzną, węgry i trąd,
łuszcze na głowie i brodzie, krosty, cho-
roby skórne i w ogóle nieczystości krwi.
Cena kop. 35.

SKŁADY W WARSZAWIE:

u Aleksandra Kocho, Krak.-Przedmieście 83.
u Aleksandra Lipink, Niecała róg Wierzbowej.
u L. Spiess i Syna, Plac Teatralny.
w Lublinie: u Russyana aptekarza.
w Słoni: u Cichowicza aptekarza.
w Łowiczu: u Garszowskiego aptekarza.
w Radomiu: u Brandta, aptekarza. 370

Do sprzedania Szuba

podbita wyborowymi szopami, kryta ciemno
szaraczkowym suknem, bardzo mało używa-
na. Wiadomość przy ulicy Widok, róg Bra-
ckiej 1, mieszk. 2. 4502

Do odstąpienia

Współwłasność

czynięca dochodu od 25 do 30% i wyżej
rocznie hypotecznie urogulowana. Do nabycia
potrzeba od rs. 12,000 do 15,000. — Wiadomość
Przejazd 9, lokalu 15, codziennie do godziny
10 z rana i po południu od 3—5. 4480

PLANDEKI

do nakrywania wozów, nowe i stare, do na-
bycia w fabryce przy ulicy Pokornej 6, u
Ele Soustein. 4501

Do sprzedania

Dobra Ziemskie

w pow. Warszawskim, wiorst 28 szos. Roz-
ległość włók 15, w tem łąk i pastwisk wł. 6,
ziemia przeznaczone pszena w ładnym położe-
niu, dom mieszkalny, murywany, o 11 poko-
jach, ładny ogród, budynki, inwentarze i za-
miany kompletne. Cena po rs. 4,000 za wł.,
połowa szacunku przy kupnie wyznaczona. —
Bliższa wiadomość Chmielna 64, u wła-
ściciela domu, pomiędzy g. 2—4 po południu.

Syndyk Tymczasowy

massy upadłości firmy handlowej
„**Bracia Grünberg**,
w Warszawie, podaje niniejszem do wiado-
mości powszechnej, że na zasadzie upowa-
żnienia Sędziego Komisarza masy upadłości
firmy handlowej „Bracia Grünberg” i art. 492
Kod. Handl., sprzedawane będą w Warsza-
wie przy ul. Zabiej w domu 3, w sklepie
przez wymienioną firmę zajmowanym przez
licytację publiczną, począwszy od 15 (27)
Listopada 1883 r. codziennie od godziny 3
po południu, aż do ukończenia sprzedaży to-
warów tokiowych, bielizna, parasole, firanki i inne,
a nadto urządzenie sklepowe należące do uznanej
za upadłą firmy handlowej Bracia Grünberg,
w Warszawie. — Warszawa, 5 (17) Listopada
1883 r. — **CEZARY PONIKOWSKI**

Przy ulicy Senatorskiej pod № 20, wprost
kościółka dawniej Reformatorów, do wynają-
cia zaraz lub od Nowego-Roku

Frontowy Lokal,

składający się z 6-u pokoi z kuchnią i
spizarni, zupełnie odnowiony, z wodocią-
giem i zlewem. 2929R

Nasienie szparagowe

„ARGENTEUIL”

wyborowe i pewne,

zbioru roku b. jest do zbycia w cenie
rs. 1 kop. 50 za funt. Biorącym w wię-
kszej ilości, odstępuje się rabat. Wia-
domość powziąć można w **Składzie**
Cygar J. Rosenbluma, Senatorska
№ 20, wprost kościoła d. Reformatorów.

Dwa obszerne domy

murowane, specjalnie na **Fabrykę** wysta-
wione, wraz z gruntem od 2 do 45 morgów
i wodą, tudzież **Kolonja** 1 i pół włókowa
w pszennych gruntach, z dwoma domami
drewnianymi i dużym przy nich ogrodem,
o 12 wiorst od Warszawy przy szosie i plan-
cie kolei żelaznej, do sprzedania lub wy-
dzierżawienia razem lub pojedynczo, w Biu-
rze Komisowem Kaucjonowanem **J. Fede-
ckiego**, Miodowa 3. 2955

DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elekoralnej 5,
naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie, oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej
Węgla kowalskich angielskich,
Tektury smołcowej.
Rur glazurowych i dren.

Bank Polski

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu
29 Listopada (11 Grudnia) r. b. i następnych
od godziny 11 rano, odbywać się będzie w
składach Bankowych, przy ulicy Nowogrodz-
kiej licytacja na sprzedaż różnych towarów
w tychże składach zastawionych, a we wła-
ściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pie-
niądze, zaraz po zalicytowaniu płacić się
mające. 2915r

Vice-Prezes (podpisano) **A. Nagórny**.

Naczelnik Kancelarii (podp.) **L. Moczański**.

Do Włoch.

Inteligentny młody człowiek udający się na
kurację do Włoch, poszukuje odpowiedniego
towarzysza, resp. opiekuna, znającego dobrze
język francuzki, za wynagrodzeniem po-
łowy utrzymania. Hotel Drezdeński.
4488 **A. Szuster**.

Za bezcen!

Wykonuję wszelkie roboty malarskie,
piszę znaki i t. p., oraz wykłajam po-
koje po kop. 10 od rolki. — **T. Gostyn-
ski** i S-ka, ulica Nowy-Swiat 49, róg
Wareckiej. 4492

KLACZ

cztero-letnia, rosta, zdrowa, do sprzeda-
nia. Wiadomość u stróża, Królewska 4. 2952R

TORD-BOYAUX
niezawodnie wytępi
SZCZURY I MYŚZY
Nagrodzone na wysta-
wie 1878 r.
Hurłowa sprzedaż
u **PIOT** i braci
w **PARYŻU**, r. Ste-Croix
de la Bretonnerie, 26.
(następny GUERARD et C^{ie}).
Dość można u wszystkich Droguistów, Aptekarzy i t. p.

Reprezentacja na Królestwo Polskie

Rosyjskiego Towarzystwa Wzajemnego Ubezpieczenia Inwentarza żywego od pomoru.

Niniejszem zawiadamia, że z d. 1 b. m., rozpoczęła swe czynności i przyjmuje do ubezpieczenia: bydło rogate, konie, owce, nierogaciznę i kozy, od pomoru i nieszczęśliwych wypadków powodujących kalectwo.

Biuro reprezentacji mieści się w **Warszawie**, przy ulicy **Rymarskiej**, w domu hr. A. Zamoyskiego, pod № 4.

Rewidentem-Weterynarzem przy reprezentacji na Królestwo Polskie, zamianowanym został p. **Waldemar Tomaszewski**, lekarz weterynarii m. Warszawy, mieszkający przy ulicy **Hożej** № 30/a.

Lista weterynarzy i agentów w miastach gubernjalnych i powiatowych, bezzwłocznie po zatwierdzeniu, ogłoszona będzie.

Reprezentant na Królestwo Polskie **Gracjan Skokowski**.

PIGULKI ŻELAZNE D^{ra} RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCOIS

PIGULKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.

Liczne studia, dokonywane w szpitalach przez profesorów fakultetu paryskiego wykazały skuteczną skuteczność Pigulek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratkach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych brakiem krwi.*

PIGULKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom nie powodując obstrukcji. Zależy regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigulek Rabuteau jest bardzo oszczędna, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podróbek, i wymagać jako gwarancję na każdym flaconie pigulek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrożoną) opatrzoną w podpis: *Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.*

Nabywać można w Paryżu u Clin & Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincji za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY

Uspakajają się w przeciągu kilku minut MIGRENY I NEWRALGIE

przez użycie PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D^{ra} CLERTAN

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcja jest powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D^{ra} BELLOC

Podpis na etykiecie

Essencya Terpentynowa w perełkach Dr. CLERTAN jest chemicznie czysta.

Na każdym flakoniku jest podpis

Clertan

FABRYKACJA I RYCYALTOWA SPRZEDAŻ 19 rue Jacob w PARYŻU. ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

TRAN LEKARSKI

tak żółty, naturalny, jakoteż biały, na parze oczyszczony, polecaj.

Składy Materiałów Aptecznych LUDWIKI SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny № 464/5 obok kościoła pp. Kanoniczek

i ulica Marszałkowska № 52, pomiędzy św. Krzyżką i Rysią.

Wskutek tegorocznych wysokich cen Tranu takowy bywa często inną substancją zafałszowany, zwracamy przeto uwagę, że tylko za dobroć Tranu znajdującego się we fiaskach, etykietą i kapsłem firmy naszej opatrzonych, odpowiadamy.

NOWA FARBA DO WŁOSÓW Eau Végétale Woda Roślinna

służy do farbowania siwych włosów na głowie i na brodzie, które po jednorazowym posmarowaniu, nabierają pięknego naturalnego koloru: szatyn, brunatny i czarny, jak pierwotnie były. Woda ta, będąc preperatem czysto roślinnym, posiada tę ważną zaletę, że nie zawiera w sobie żadnych zdrowiu, lub włosom szkodliwych domieszek. Łupież znika zupełnie, a kolor trwa cztery tygodnie. Opis użycia w polskim języku dołączony. Pudełko perłowego koloru, opatrzone są podpisem: „John William chemik Belgijski”, na co uwagę zwracać należy. Cena rs. 2 kop. 50, z przesyłką pocztą rs. 3. Główny Skład w Warszawie w perfumerji **Aleksandra Kocha**, ul. Krakowskie-Przedmieście № 83.

Piękne, miękkie i długie włosy.

Udowodnionym symptomem przedniego wylusienia spostrzega się we włosach łuszczenia czyli łupież, dla zniszczenia której jest udowodniony środek: **Roslinna Ateńska Woda** lecz nigdy nie spirytusowa sprawiająca zapalenie, ból głowy i siwienie włosów, po 2-3-krotnym użyciu, włosy miękną, przybierają ośniewający połysk, korzenie włosowe odzyskują się porostu dążąc do normalnego stanu uzdrowienia.

Topolin, olej z topoli południowej Francji wstrzymuje najsilniejsze wypadanie włosów, pobudza po prostu, utrzuca ich barwę, usuwa wszelkie skórne słabości, zapobiega tworzeniu się łupieżu, miejsca niedawno wylusiałe okrywają się pięknym gęstym włosem. Cena Ateńskiej Wody lub Topolinu po rs. 1, na przesyłkę dołącza się kop. 50. W Warszawie w Perfumerjach: **Kocha** Krakowskie-Przedmieście № 83, **Leona** Nowo-Senatorska № 4, **Dobrzańskiego** Nowy-Swiat № 41 i **Lipinka**, róg Wierzbowej i Niecałej.

Cukiernia pod firmą: „Franciszek i Spółka, dawniej Lange.”

ulica Chałubińska № 10, obok kościoła S-go Karola Boromeusza.

Po zupełnem przekształceniu i zaopatrzeniu we wszelkie najnowsze udogodnienia, w dniu 3 b. m. otwarta została do użytku Szan. Publiczności cukiernia. Nowonabywey nie szczędząc kosztów dla postawienia zakładu na stopie pierwszorzędnej mają nadzieję, że wykwintnem urządzeniem, wyborem, codziennie świeżym wypiekiem ciast, potrafią sobie zjednać względy Sz. Publiczności. Wszelkie wyroby i obstalunki, w zakres cukiernictwa wchodzące, wykonywane będą po możliwie niskich cenach, z wyborowych produktów i podług gustu. Dla uprzyjemnienia pobytu Szan. Gości, zakład oprócz gabinetu dla Dam i czytelników, urządził na I piętrze salę, gdzie oprócz bilardów najnowszej konstrukcji, znajdują się szachy i warcaby.

4410

Zaraz do wynajęcia.

1. **Apartament w pałacu hr. Krasieńskich**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 5, na 2 piętrze, świeżo tapetowany, złożony z dużego salonu o 3 oknach, 6 pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, urządzony z wszelkimi wygodami. W razie żądania, można do tego apartamentu jeszcze kilka pokoi odnajmować.

2. **Mieszkanie przy ulicy Królewskiej** № 25, wprost Ogrodu Saskiego na 2 piętrze, złożone z 6 pokoi, z kuchnią, piwnicą, komórką i górną wspólną.

Powyższe lokale obejrzeć można na miejscu, w każdym czasie, co do warunków zaś wynajęcia należy się zgłosić do Kancelarii Konsulatu, w pałacu hr. Krasieńskich, Krakowskie-Przedmieście № 5, w lewym pawilonie.

Tamże jest do zbycia **Biuro maszyn mahoniowe**, (antyk), mogące być użytem również na kredens.

4360

Ważna wiadomość dla Dam. MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ, S. LUBELSKIEGO,

ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż otrzymał na sezon jesienny i zimowy, wielki wybór **Okryć damskich**, wykonanych podług najświeższych modeli paryskich i z najwykwintniejszych materiałów, po cenach niezwykle niskich, o czem przekonamy poniżej wymieniony

CENNIK:

	Od rs. k.	do rs.
ŻAKIETY z różnej syberyjny	12	22.
PALTA wcięte bardzo elegancko wykonane	13.50	35.
PALTA z wązkiemi rękawami	10	25.
PALTA na wacie z różnych materiałów	18	45.
DOLMANY syberyjnowe	17	48.
DOLMANY solo i damasei z gust. przybraniem	22	65.
DOLMANY na wacie z różnej materji	28	70.

Również wyprzedają się rzeczy kortowe, jako to: Dolmany, Płaszcze Palta wcięte, Żakiety o 25% taniej, niż dotąd były sprzedawane.

A także wielki wybór **FUTER** krytych aksamitem, materją i wełną, po bardzo przystępnych cenach, oraz przyjmuje się wszelkie obstalunki.

ulica Długa róg Bielańskiej, wprost NALEWEK Nr 43, I piętro.

Z uszanowaniem

Stanisław Lubelski.

SPECJALNA FABRYKA KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-SWIAT dom własny Nr 38.

NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
London	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 560

Skład fabryczny pod firmą

K. MANTHEY,

Świętokrzyszka róg Włodzimierskiej,

jak zwykle najtaniej sprzedaje:

Kasmiery czarne i kolorowe, jako specjalność.

Korciki, Flaneli i Barchany szkockie (nowość).

Materiały do pokrycia futer, palt i dolmanów.

Materiały prześliczne od 15 do 35 kop. łok. na suknie.

Adamaszki jedwabne i wełniane.

Satiny kolorowe i materiały szkockie w różnych gatunkach.

Multon, drap français i drap de Dames w 4 różnych gatunkach.

Nowość: **Kasmiery** czarne i kolorowe, 1 1/4 łok. szer., po 35 kop. łok.

O niskich cenach i dobroci towarów Szan. Publiczność raczy się przekonać.

2897R

LIBROWICZ & BERGSON,

w Warszawie, Długa Nr 21,
JENERALNI REPREZENTANCI NA KRÓLESTWO POLSKIE
PAROWYCH FABRYK i RAFINERJI,
Olejów i Smarów Mineralnych,

pod firmą
ERNST PELTZER & CO.

W MOSKWIE,

polecają składy swoje w Warszawie, i Łodzi, zaopatrzone dostatecznie w

M Olej maszynowy, do wszelkich maszyn, warsztatów,
transmisji, lokomotyw, lokomobil

S Olej wrzecionowy, [itp.
specjalnie dla przędzalni,

W Olej wagonowy do osi i wagonów.

O Oleinę mineralną do zatłuszczania wełny.

G Olej gazowy wytwarzający gaz do oświetlenia w ob-
fitej ilości. 2481R

Oleje powyższe zalecają się jednostajnością wyborowego gatunku.



POLSKA
Fabryka Pierników
Adama Popławskiego,

egzystująca od roku 1879

przy ul. Elektoralfiej Nr 19,

wprost głównego wejścia Szpitala św. Ducha,
na zbliżające się święta Bożego Narodzenia
przysposobiła znaczne zapasy wszelkich ga-
tunków pierników. PP. Kupującym za rs. 1,
dodaje się za 15 kop. tegoż towaru, a pp.
Kupcom i Handlującym, odstępuje się pro-
snt. 4349

!!! WĘGIEL KAMIENNY !!!

ze składów Józefa Bandurskiego i S-ki, Okopowa 10.

zamówienia przyjmują:

Filja składów Niecała Nr 1, dom hr. Krasińskiego.

Wł. Nowicki, (Piotr Orłow) Miodowa Nr 1.

Wł. Nowicki, skład towarów kolonialnych, Marszałkowska Nr 40.

Wł. Nowicki, skład towarów kolonialnych, Elektoralfia Nr 30.

C. Wilkaniec, Plac S-go Aleksandra.

Sala Licytacyjna, przy ulicy Miodowej Nr 10.

W. Łaski i S-ka, kantor loterii, Hotel Europejski.

Skład, Filja i dwa następne kantory, połączone telefonem.

4080

ZNACZNE ZNIŻENIE CENY!

DZIEŁA JANA KOCHANOWSKIEGO,

w 4 tomach, kompletne wydanie K. Bartoszewicza w Krakowie, zamiast rs. 2.40, o-
becnie tylko rs. 1.50, z przesyłką rs. 1.65.

W GŁÓWNY SKŁAD w KSIĘGARNI.

G. Centnerszwerer w Warszawie,

ul. Marszałkowska Nr 73.

4487

SKŁAD FABRYKI

Wyrobow Platerowanych

BRACI HENNEBERG,

Krakowskie-Przedmieście Nr 81, wprost kościoła św. Anny,

zaopatrzony ustawicznie w wielki wybór nowych gustownych i trwałych przedmio-
tów, poleca takowe po cenach umiarkowanych.

Na ostatniej Wystawie r. b. w Rydze, fabryka przez Ministerjum za-
szczyconą została złotym medalem. 2781R

Zakład Najmu Powozów

w Hotelu Europejskim,

ma zaszczyt polecić Szan. Publiczności, iż wynajmuje Karety, Landy, Powozy, Fae-
tony, na spacer, wizyty, śluby, teatru itp., po cenach zwyczajnych. Przyjmuje też
zamówienia na Omnibusy do wszystkich kolei. 4370

Rada Miejska Warszawska Dobroczyńności publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 15 (27) Listopada r. b., o godzinie 1-iej z poła-
dnia, odbywać się będzie przed tą Radą publiczna in plus licytacja przez opieczetowane
deklaracje, a następnie głosna, na sprzedaż dwóch oddzielnych partji różnego gatunku
i różnych wymiarów drzew w lasach dóbr Pechery i Runów w powiecie Grójeckim, guber-
nii Warszawskiej położonych i do Instytutu S-go Kazimierza w Warszawie należących, a
mianowicie:

- w pierwszej partji 1954 sztuki drzew w cieciu Nr 11 z 1883 r., w II okręgu Smuga,
leśnego obrębu Pechery, od sumy rs. 8610 kop. 22, wysokość kaucji rs. 2.200.
- w drugiej partji 280 sztuk drzew w cieciu Nr 11, z 1883 r., w II okręgu Ługi obrębu
leśnego Runów, od sumy rs. 784 kop. 95, wysokość kaucji rs. 200.

Mający zamiar przystąpić do licytacji obowiązani w dzień licytacji przedstawić Ra-
dzie Miejskiej oddzielnie na każdą z wymienionych partji drzew deklarację podług niżej
wskazanego wzoru napisaną na zwyczajnym papierze wyraźnie, bez skrobów i dołączyć wy-
żej ustanowione kaucje gotowizną lub papierami procentowymi do przyjmowania na kaucje
przez Rząd dozwoleml, ze wszystkimi należąciami do nich za nieubiegły czas ku-
ponami.

Jeżeliby który z konkurentów nie życzył sobie uczestniczyć w głosnej licytacji, to
może nie później, jak do godziny 10 z rana tegoż samego dnia, na który naznaczona jest
licytacja, przesłać do Rady Miejskiej na każdą partję drzew oddzielną z właściwą kaucją
deklarację z nadpisem na kopercie, że deklaracja ta ma być otwartą po ukończeniu głos-
nej licytacji, a w takim razie jeżeli zaofiarowana w tego rodzaju deklaracjach, za którą bądź
partję drzew suma okaże się wyższą od sumy zaofiarowanej, na głosnej licytacji, to licyta-
cja będzie zatwierdzoną za tym, który we wspomnianych deklaracjach zaofiaruje najwyż-
szą sumę.

Inne warunki do tejże licytacji, oraz wykazy szacunkowe wystawionych na sprzedaż
drzew, są do przejrzania w Kancelarii Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych,
a oprócz tego rzezone wykazy mogą być przeglądane u Leśniczego lasów dóbr instytuto-
wych Pechery i Runów w dobrach Pechery.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczyńności Publicznej z dnia
.... Października (.... Listopada) 1883 r., (datę wypisać z gazety) składam niniejszą
deklarację, mocą której obowiązuję się z wystawionych na sprzedaż dwóch partji drzew
w lasach dóbr Pechery i Runów do Instytutu S-go Kazimierza w Warszawie należących,
zakupić partję N. (wypisać z ogłoszenia), za sumę rs. (liczbą i literami), poddając
się wszystkim warunkom licytacyjnym, sprzedaży tychże drzew dotyczącym. Kaucję w ilości
rs. (liczbą i literami), przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest

Pisałem w N. dnia miesiąca 1883 r.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

p. o. Naczelnika Zakładów Dobroczyńnych K. Puchalski.

Sekretarz Rady Lechowicz.

2906

Nr 2a. Ulica WIERZBOWA Nr 2a.

JÓZEF GARDOWSKI

NOWO-OTWORZONY

MAGAZYN TOWARÓW MEBLOWYCH

zaopatrzony w wielki wybór towarów z fabryk francuzkich, angielskich i krajowych.

Wielki wybór Firanek.

gipiurów i tiulowych, oraz Stor.

DYWANY angielskie i francuzkie

SERWETY, KOLDRY, KAPY na łóżka i t. p.

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

4381

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14.

r-43

BAZAR DLA DZIECI Niecała 12a,
przy Ogrodzie.

Wszelkie ubrania dla chłopczyków, panienek i studentów.

2372R

PLANDEKI
czyli Opony nieprzemakalne oraz także Piótno w sztukach i na łokcie
polecą
Wiktor Wertheim,
ulica Orła № 7. 2951R

SKŁAD WIN Braci KEMPNER,
w Warszawie, Długa Nr 5, polecą
MOSZCZ
KURACYJNY, Z WINOGRON,

Zaszczycony Medalem srebrnym na Wystawie Powszechnej w Amsterdanie.
Dowiedziona jest rzecz, że przy używaniu kuracji winogronowej, nie da się uniknąć polikania pestek i części mięsnych, co oddziaływa szkodliwie na żołądek używającego kuracji. Jedynym zatem środkiem uniknięcia tych ewentualności jest używanie **MOSZCZU**, który jest czystym sokiem z winogron i skutkiem tego zalecany bywa przez znakomitych lekarzy. — Cena butelki kop. 50. 2753R

Nauka i wychowanie.

Niemka rodowita, z patentem, znająca język polski i ruski, pracująca w pierwszorzędniejszych zakładach naukowych tutaj, szuka lekcyj za pokój lub mieszkanie, albo za obiad lub wynagrodzenie. Adresy proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod wczoraj „Opole.” 17826

Nauczycielka z wszechstronnym wykształceniem, oraz wyższą muzyką, poszukuje lekcyj za przystępną cenę. Wiadomość w biurze nauczycielskim Heleny Dąbrowskiej, Krakowskie-Przedmieście № 43. 17729

Nauczycielka muzyki z patentem instytutu muzycznego, poszukuje lekcyj. Sosnowa 5, m. 25. Zastępcę można od g. 5 po połud. 17864

Francuzka z patentem szkół realnych poszukuje lekcyj literatury, gramatyki i konwersacji w języku francuskim. Ulica Jerozolimska № 38, mieszkania 3. 17864

Poszukuje się bony francuzki z dobrem akcentem do małych dzieci, na demi-plac. Adres: Wspólna № 26, m. 2. 17877

Nauczycielka muzyki posiadająca patent, poszukuje lekcyj za obiad lub mieszkanie. Wilcza 10, mieszkania 26. 17875

Niemka rodowita wykształcona poszukuje miejsca do starszych dzieci w mieście lub na wsi. Adresy składać w kantorze pod lit. A. L. 17985

Potrzebna jest bona francuzka, na 2-3 godziny codziennie. Marszałkowska 18, mieszkania 24. 17879

Francuzka żądana, do konwersacji, w godzinach wieczornych, za oddzielny pokój. Ul. Żurawia № 27, m. 5. 18026

Francuz z dyplomem, życzy sobie udzielać lekcje. Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej № 12, mieszkania 5, na parterze od 4-8. 18001

Nauczycielka nauk szkolnych języka francuskiego i niemieckiego i muzyki udziela na godziny. Senatorska 18, szkoła. 18064

Student uniwersytetu, fakultetu historyczno-filologicznego, przygotowuje młodych ludzi do egzaminów dojrzałości, oraz udziela lekcje języków starożytnych i korepetycje w zakresie nauk gimnazjalnych. Osoby interesowane raczą zostawić swój adres, lub zgłosić się na ulicę Mokotowską № 6, dom księcia Lubomirskiego, mieszkanie 3, na 1-m piętrze, codziennie od godziny 12 do 1 po południu, lub od 7 do 8 wieczorem.

Niemka w średnich latach, posiadająca najchlubniejsze świadectwa, oraz rekomendacje, pragnie się umieszczyć do gospodarstwa i do dzieci. Może też zastąpić matkę dzieciom. Chmielna № 23, od 5 do 7 wieczorem.

Żądana jest nauczycielka na wyjazd, z upoważnieniem od władzy. Wiadom. Twarda № 3, gdzie cyrkul, lewa oficyna, 2 piętro. Zastępcę można między 12 a 1 w południe, lub od 8 wieczorem, u Majewskiej. 18076

Nauczyciel, posiadający wyższy patent, upowazniający do wykładać historię, poszukuje lekcyj tego przedmiotu, równie jak języka polskiego, w braku lekcyj, przyjałyby wszelką posadę liurową. Łaskawe oferty proszę składać w Kantorze Kuriera, pod literami S. A. R. 18066

Bona niemiecka, muzykalna, do umieszczenia, na pensję 80 rs. rocznie. Alfred Jerzy Waleczek w Poznaniu, św. Marcin 29. 2551

Posady i prace.
Administrator lub rzadca samodzielny, dobor większych w Królestwie Polskim, z pomocą kilku tysięcy rubli, poszukuje w każdym czasie odpowiedniej posady. Zgłaszać się listownie szczegółowo poście-restante Unie-
dów lit. M. P. 17739

Potrzebne zaraz panny do dzieurek w bieliznie. Elekoralna 32, wejście z bramy. 17947

Uczeń do apteki z ukończonych przynajmniej 4 klas gimnazjalnych, potrzebny jest na prowincję. Wiadomość: Nowomiejska № 14, u p. Kijewskiego. 17939

Ogrodnik uzdolniony, znający się na pszczołnictwie, żonaty, z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca od 1-go Stycznia, 1884 r. Wiadomość przy ulicy Hożej pod № 13/1681, u właściciela domu. 17873

Chłopca do posług kantorowych i posyłek poszukuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18.

Osoba wszechstronnie wydoskonalona we wszelkiego rodzaju krawieczynie damskiej, szyciu bielizny, poszukuje miejsca w domu zamożnym. Adres: Żłota № 15, m. 11, 3-cie piętro. 2540

Uczniów dwóch potrzeba zaraz do cukierni. Nowy-Swiat № 7. 17976

Do zarządu domu życzy mieć posadę, doświadczoną w miejskim i wiejskim gospodarstwie, będącą w wielkich domach. Adres: Praga, ulica Wołowa, blisko rogatki Moskiewskich, domu № 243, mieszkanie p. Sokolik, wiadomość listownie. 17932

Potrzebna jest na wieś w okolicy Warszawy gospodyni wiejska, znająca się do brzo na kuchni, opatrzona w świadectwa. Wiadomość: ulica Róż № 8, 1-sze piętro, do 10 rano i od 3 do 6 po południu. 18020

Młody człowiek uzdolniony w zawadzie go-
rzelniczej, znający język polski, ruski i niemiecki, poszukuje odpowiedniego zatrudnienia. Oferty łaskawie nadsyłać prosi pod adresem: lit. Z. W. w Dobrej, gub. Kaliska, poste-restante. 18006

Klepową potrzebną jest do pieczywa. Wiadomość: Muranowska № 30. 2545

Potrzebna sklepowa z kaucją rs. 100, do pie. arni. Siłka № 42. 18005

Potrzebna kucharka w wieku podszłym, znająca ruski język. Ul. Instytutowa № 6, mieszkania № 1. 17883

Potrzebna kilka panien do sortowania cygar w tabaczej fabryce Millera, ulica Leszno № 74. 17982

Panny uzdolnione do roboty salop, stani-
ków, ubierania spódnic oraz panienki do nauki potrzebne są do pracowni Natali W. ulica Długa № 23, tam gdzie Eldorado, 2-e piętro w bramie. 18052

Panny uzdolnione do szycia bielizny na maszynie Singera, oraz do nauki, potrze-
bne są do magazynu bielizny Józefa Cara, Elekoralna 20. 18068

Potrzebne panny do kwiatów. Nalewki № 9. 18054

Potrzebna jest panna zupełnie uzdolniona do sprzedaży rękawiczek. Graniczna 13.

A. B. osoba młoda dobrze wychowana, za-
łącnej familji, życzy znaleźć miejsce do to-
warzystwa młodej lub wiekowej damy. A-
dres w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. A. R.

Potrzebny jest uczeń zaraz do zakładu tapicerskiego. Wiadomość Miodowa № 4.

Przyjmują się panny do nauki kwiatów i krawatów. Żłota № 31, mieszkanie 2. 18082

Potrzebny pojedynczy człowiek do gospodar-
stwa. Wiadomość u gospodarza domu, u-
lica Mokotowska № 10. 18074

Panny potrzebne do bielizny podreżne i do nauki. Solna 15, mieszkanie 20. 18084

Kupno i sprzedaż.
Dywany uralskie puszyste od 2-ch rubli
perskie, chińskie, tureckie ręczne do naj-
większych 300-rublowych, angielskie, fran-
cuzkie różne, dery, chodniki, serwety, przed-
mioty Orientalne, koldry wełniane, jedwa-
bne ubijane grube. Tanie sprzedaje Giełżyń-
ski. Marszałkowska 65. 16597

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego
„Ksawera”
przy ulicy MURANOWSKIEJ Nr 4.
polecą KROCHMAL i PUDER SWEGO WYROBU
Sprzedaż hurtowa na miejscu. 41

Skład Włóczek cienionych i filozeli
51. NOWY-SWIAT 51,
naprzeciw apteki p. Lilpopa.
Polecam w wielkim wyborze: **Hafty na dywany, Poduszki, Pasy na meble,** o-
raz wszelkie hafty: na suknie, atlasie, aksamicie, płaszu. **Kanwy, Desenie** najmodniej-
sze. Wieszadła rzeźbione i inkrustowane ozdobione haftami. Towary Nieciarskie i Galanterijne,
Gorsety prawdziwe (szkibowe) po cenach niskich.
2907R **H. SCHLWUJ.**

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało u-
żywane, całe urządzenie, lustra, tremo,
franki, kandelabry, razem lub częściowo do
sprzedania bardzo tanio. Żłota № 4, m. 1,
pomiędzy Żłota i Chmielna. 17809

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo
tanie, razem lub częściowo. Chmielna 25,
druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż
wskazuje. 17713

Meble do sprzedania: dwa garnitury kryte,
portjery z kilku pokoi, franki, dębowe
urządzenie z jadalni, szafy, biblioteka, biurko
damskie, szesławek buduarowy, otomana du-
ża, łóżko ozdobne orzechowe, tualeta, sześć
napoleonek, lustra czarne, także stół bardzo
ozdobny, dwa fantazyjne krzesła, dywany,
serwety, lampy, chodnik, szafa duża kuchen-
na, i wiele sprzętów domowych. Bracka № 12,
stróż wskazuje, od 9 do 7 wieczorem. 17593

Umeblowanie z 5-u pokoi, lustra, kom-
pozycje oryginalne z terrakoty, obrazy,
kolumny, lampy różne ozdobne, żyrandol,
kandelabry, kwiaty etc. do sprzedania ry-
czatem, lub oddzielnie. Sienna 3, m. 4. 17910

Meble ozdobne, garnitur orzechowy, szafy
rozbieżne, tremo, lustra garnitur angi-
elski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny,
stolik do samowara, szeslong, biurko, garni-
turyk napoleonowy, łóżko, umywalka, toa-
leta, szafki nocne, szafki do bielizny, lampy
i franki tanio do sprzedania. Kóg Marszał-
kowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mie-
szkania 30. 17996

Do sprzedania kłoc mahoni piękny.
Nowogrodzka № 29, mieszkania 7. 17987

Szuba nowa na puchu z podszewką czarną
atłasową, na osobę dobrej tuszy, jest do
sprzedania bardzo tanio, ulica Długa № 4,
gdzie magazyn. 2553

Portepian w dobrym stanie jest do sprze-
dania, za cenę rs. 45. Ulica Aleksandra,
domu № 16, mieszkanie 10. 18045

W cenie niżej kosztu, z powodu zwiniecia
interesu, wyprzedaż, damskich kapeluszy
najwspanialszych fasonów. Ul. Długa № 4. 2554

Portepian fabryki Bucholtza, w dobrym
stanie, do sprzedania za rs. 65. Ul. Sena-
torska № 27, mieszkania № 5, w oficynie,
stróż wskazuje. 17814

Jest do sprzedania karetka podwójna, na
dubeltowych resorach, w zupełnie dobrym
stanie, za przystępną cenę, pozostawiona w
konis w fabryce powozów P. Sekulskiego.
Mazowiecka № 11. 17458

Szafy sklepowe do sprzedania. Ul. Zakro-
czymyska № 17, mieszkania 17. 17763

Garnitur mały mebli rogowych do sprze-
dania. Ulica Marszałkowska № 43, m. 4,
od 10 do 1-ej z południa. 2525

Para dobrych i młodych uprzążnych koni
do sprzedania. Ulica Włodzimierska № 9,
stróż wskazuje. 17888

Masło wyborowe, solone litewskie, nade-
szło na sprzedaż. Żurawia 23, mieszkanie 2,
w godzinach przedpołudniowych. 2543

Wzylca ceter, młoda, do sprzedania. Ul.
Ciepła № 4, wiadomość u stróża. 18011

Meble składające się: z kanapy, 2 foteli,
6 krzeseł, całe kryte futrą, mało używane,
oraz stół orzechowy jest do sprzedania.
Wiadomość u krawca Cieślkiego. Mio-
dowa 12. 17995

4 buhaje rozplodowe, rasy Szwy, stoją na
sprzedaż. M. Chmielowski i S-ka. Kra-
kowskie-Przedmieście № 36. 17998

Biurko starożytne z brązami i filarkami
kryształowymi, o wielu szufladach ma-
łych i dużych; szkatułka w brąz okuta, ale
nie starożytna; parę figurek starych, por-
celanowych, obrazek na drzewie, puhar
rzeźbiony z drzewa, jest do sprzedania. No-
wy-Swiat № 38, m. 11, od godz. 11-taj.

Do sprzedania tanio garnitur mebli czar-
ny orzechowy, francuzki, otomanka, ko-
zetka, fotele, tamże przyjmuje do przerabia-
nia meble i materace, za trwałość i akura-
tność roboty daje gwarancję. Bielańska 4.

Do sprzedania futro, szopy, w dobrym
stanie, za cenę przystępną. Ulica Koszyki
№ 19, mieszkanie 9, stróż wskazuje. 17865

Z powodu żałoby do sprzedania kilka su-
kien, szlafrok elegancki, zupełnie nowy,
kapelusze strojne, garnitury futrzane i sa-
lopa, lisy, wierzch wełniane. Czysta 2, mie-
szkania 5, od 11-ej do 5-ej. 17959

Filizanki z porcelany saskiej i obraz fla-
mandzki do sprzedania. Marszałkowska
№ 34, (róg Żłotej), lok. № 6, od godz. 1 do 3.

Portepiany: Hofera palisandrowy, krótki
za rs. 350; Zdrodowskiego przeszedł pół 7,
krótki rs. 165, pozostawiono do sprzedania.
Nowy-Swiat 68, strojenia, reperacje przy-
jmuje Cerulli. 17968

Meble do sprzedania: garnitur rzeźbiony
mponsowy, szafy, szafka do bielizny, regu-
lator, tremo, szeslong, stół jadalny, krzesła,
łóżko, stolik do szachów, lustra, franki, bar-
dzo tanio. Żłota 10, mieszkanie 15. 17762

Portepian o 6 oktavach, w dobrym sta-
nie, do sprzedania. Bednarska № 3, m. 25.

Meble ozdobne z kilku pokoi, do sprze-
dania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszał-
kowskiej 4-ty dom, stróż wskazuje. 18019

Młocarnia sześciokonna, kompletna, fa-
bryki Bermana, używana, w bardzo dobrym
stanie, jest do sprzedania, za umiarkowaną
cenę. Widzieć i o cenie dowiedzieć się mo-
żna w składzie maszyn Goldenringa przy
ulicy Miodowej. 18021

Kupuje książki polskie, francuzkie, rosyj-
skie, sztychy, obrazy, akwarelle, porce-
lanę, zegary, brzozy, meble, makaty, dywa-
ny i rozmaite przedmioty starożytne. B. Bol-
ciewicz, Saski Plac № 5, róg Królewskiej.

Srebro: miednica, kubek, herbatnik, śmie-
stannik, 2 pary lichtarzy, sztuciec stołowy,
oraz złote kołczyki, brosza, bransoleta z 18
brylancikami, wszystko mało używane, do
nabycia za przystępną cenę. Wiadomość: ma-
gazyń jubilerski „Artzt i Rogalski,” Kra-
kowskie-Przedmieście, wprost kościoła po
Karmelickiego. 17597

Pianino za rs. 250, fortepian fabryki Krall
& Seidler, o 7 oktavach, do sprzedania
fortepiany i pianino do wynajęcia. Nowy-
Swiat № 4.—J. Hinz. 17841

Fortepiany używane od rs. 100—400, oraz
pianino nowe rs. 350. Kupno i zamiana, u
Tarnowskiego, Krakowskie-Przedm. № 32,
wprost Królewskiej. 17173

Do sprzedania: materac włosiany, koł-
dra tybetowa niebieska, dywanik przed
łóżko, chodniki, rotunda jedwabna podbita
lisami, garnitur bobrowy (imitacja), suknia
kaszmirowa, szlafrok ranny, lustro w zło-
tych ramach, bielizna damska piękna, licha-
rze, samowar tombakowy i t. p. Bracka 4a,
w dziedzińcu na dole, w pracowni sukien.

Pianino renomowanej zagranicznej fabryki,
zupełnie nowe, do sprzedania, za bardzo
przystępną cenę. Wiadomość: Gesia № 6, u
doktora. 17759

Portepian o 7 oktavach, z białym, w naj-
lepszym stanie, do sprzedania dla braku
miejsca. Leszno № 1, mieszkanie 13. 17761

Salopa opasy, 45 rs., 2 suknie kaszmirowe,
koloru bordo i seledyn, po 25 rs. Długa
№ 10, mieszkanie 51, II piętro, od frontu. 17944

Bielizna gotowa, kołnierze i mankiety, wy-
prawy, wszelkie obstalunki tak ze swego
jak i z powierzzonego materiału, oraz repe-
racje przyjmuje. Wspólna № 26A, m. 15.

Kapusty 200 kóp, białej wyborowej, do sprzedania całościowo albo częściowo, za przystępną cenę, na berlinie p. Marowskiego na Sołcu. 18071

Portepian palisandrowy w dobrym stanie, do sprzedania. Chmielna № 30, m. 9. 18063

Do sprzedania dwie suknie niebieskie kaszmirowe, nieużywane. Wileza № 17D, mieszkania 8. 2555

Portepian Bucholtza 150 rs.; Kralla 265, Erbara koncertowy 380; Biernackiego nowy 380 rs.; reperację i strojenia przyjmuje Biernacki. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskich. 17975

Szafa jesionowa, rozbitana, do sprzedania. Ulica Wolska № 29, w sklepie wiktualów. 2558

Do sprzedania blam tumaków, futro lisie, kołnier i mufka sobolowe, cena przystępna. Żurawia 11, mieszkanie 22. 2558

Mufka i kołnier tumakowe do sprzedania. Bracka № 12, m. 7. 18081

Kto by miał do sprzedania dolman na wa- kie, wełną lub jedwabiem kryty, modny. Adres proszę zostawić: kiosk, róg Brackiej i Chmielnej. 18080

Do sprzedania kredens nowy na wypłat Du właściciela domu № 52, Pańska. 18078

2 suknie nowe eleganckie, różowa, gre- nadinowa i wełniana granatowa aksamitem ubierana, po rs. 20, koronka czarna, pół łokcia szeroka 75 kóp., piecyk nowy 20 rs. Niecała 4, mieszkania 3. 18073

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wy- sprzedazy i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męskich mało używanych. Nowy-Swiat 42.

Z powodu wyjazdu zaraz do odstąpienia Handel kołnierzowy. Wiadomość w redakcji Gazety Handlowej pod lit. H. 15933

Sklep do odstąpienia z pieczywem, w ka- żdym czasie. Wiadomość: ulica Ordynacka № 8, na miejscu. 17883

Rs. 1,000 jest do odstąpienia z zahypoteko- wanych rs. 10,000 z prawem pierwszeństwa, płatne 5 Maja 1885 r., na dogodnych warunkach. Mający chęć kupna, zechcą złożyć adresy w kiosku obok Kopernika pod literami F. B. 17909

Sklep wiktualów, do odstąpienia w dobrym punkcie, za przystępną cenę. Ul. Jasna 1.

Sklep spożywczy, do sprzedania w każdym czasie z miszkaniem. Wiadomość: róg Złotej i Zgoda № 1, w sklepie. 17923

Pawarja do odstąpienia. Ulica Chłodna № 9.—Również magle do sprzedania Chłodna № 62. 2536

Potrzebny dostawca produktów dla ku- bańskich kozaków. Wiadomość u wachmistrza 1-ej sotni. 18010

Kawiarnia jest do sprzedania zaraz z po- wodu zmiany interesów. Komorne bardzo tanie. Ulica Zakroczyńska № 3. 17979

Do sprzedania dwa magle: jeden wiedeń- ski, 2-gi angielski, na dogodnych warunkach, za przystępną cenę. Przejazd № 13.

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, elegancko urządzone, do sprzedania, z towarami lub bez. Wiadomość, Senatorska 27, w sklepie pod firmą „Bronisława.“ 2544

Propinacja z pachtem do wydzierżawie- nia od roku 1884, w folwarku Baczki lit. A, powiat Węgrowski, gub. Siedlecka — oraz skopów z owcami około 40 sztuk do sprzedania. Wiadomość: Krucza № 12, lokalu № 15, lub na miejscu. 17467

Z powodu wyjazdu do sprzedania maga- zyn strojów damskich z całą klientelą, istniejący od lat kilkunastu, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: kiosk, Długa, obok cerkwi. 2487

Majątek 33 wólk, mila od Warszawy, szo- ssa, z inwentarzami, ruchomościami, zasiewami etc., do sprzedania (wypadkowo), dogodnie, bez pośrednictwa. Złota 16, m. 3.

Do sprzedania razura. Wiadomość w ki- osku, róg Ciepłej i Twardej. 2530

Jest do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1884 r. wyszynk piwa w całej propinacji Powązkowskiej, do której należy kilkadziesiąt szynków w Powązkach i na Bielanych, gdzie obóz konsystuje, z obszernym mieszkaniem, piwnicami i lodownią. Wiadomość od godz. 1—3 i od 5—7 wieczorem. Senatorska № 17, w kantorze J. L. Cohena, właściciela dóbr Powązek. 17980

Dystrybucja do sprzedania w dobrym pun- kcie, z dobrymi warunkami. Twarda 20.

Restauracja z całym urządzeniem do odstąpienia w każdym czasie. Nowy-Swiat № 9. 18036

Sklep wiktualów z dystrybucją i materyała- mi piśmiennymi do sprzedania. Słenna № 4.

Zaraz do sprzedania sklep wiktualów w części materyały piśmienne, z powodu wyjazdu z Warszawy. Wiadomość ulica Nowolipki № 38, lit. C. 18077

Kawiarnia w bardzo dobrym punkcie, z odpowiednią elegancją urządzona, jest do odstąpienia natychmiast. Wiadomość: kiosk, Krakowskie-Przedmieście, obok domu Roelera. 2546

Pawarja do sprzedania, za przystępną ce- nę. Ulica Piwna № 10. 18058

Handel wiktualowy, do sprzedania z po- wodu wyjazdu. Sienna № 6a. 18059

Sklep wiktualów do sprzedania w każdym czasie. Ulica róg Bochej i Żródlowej № 1.

Do odstąpienia sklep spożywczy, wraz z dystrybucją. Krakowskie-Przedmieście 60.

Lokale.

2 pokoje do wynajęcia, każdy o 2-ch o- knach, za 15 rs. miesięcznie, na żądanie z usługą i samowarem. Chmielna № 3, 3 piętro, mieszkania 7. 18024

5 pokoi, przedpokój, pasaż i kuchnia do wynajęcia zaraz. Ulica Chmielna № 11. Wiadomość na miejscu. 17977

Rs. 50,000 do ulokowania w Warszawie od 1-go Stycznia, razem lub częściowo. Wiadomość: Marszałkowska № 49, lokalu 6, od godziny 3—4 po południu. 17583

Lokale większe i mniejsze na warsztaty lub inne przedsiębiorstwa od Nowego-Roku do wynajęcia. Dobra 26, róg Bednarskiej.

Guteryny wysokie, duże, suche, widne jak sparter 7 okien, ładne wejście, można połączyć z parterem od 3—9 pokoi do wynajęcia, na zakład przemysłowy. Hoża 5. 2279

Sklep do odstąpienia w najlepszym punkcie miasta, na najprzebiegniejszej ulicy z wielkimi szynkami. Kontrakt kilkoletni, komorne nie drogie. Reflektanci zechcą złożyć swój adres w kantorze Kurjera pod № 316. 17744

Pokój z meblami do wynajęcia. Ulica No- wy-Swiat № 25, w pracowni strojów. — Tamże potrzebne panny podręczne. 17852

Nowy-Swiat № 56, dwa pokoje umeblo- wane, razem lub pojedynczo z usługą na pierwszym piętrze, są do wynajęcia. 17943

Potrzebny pokój duży, widny, suchy, co najważniejsza spokojny, dla osoby słabej, będącej w kuracji. Adresy składać proszę: Marszałkowska № 54, lok. 6, W. W. 17971

Pokój ze wspólnym przedpokojem do wy- najęcia w każdym czasie. Świętokrzyska № 39, mieszkanie 23, blisko Marszałkowskiej.

Do najęcia dwa pokoje umeblowane, ra- zem lub oddzielnie, przy ulicy Ordynackiej № 2, mieszkania 9. Wiadomość od godziny 3—6. 2420

Pokoje umeblowane są zaraz do wynaję- cia, z samowarem i usługą. Chmielna № 35, mieszkanie 11 w lewej oficynie. 17894

Do wynajęcia od Nowego-Roku sklep z mieszkaniem, za rs. 400 rocznie. Wiadomość na miejscu, róg Pańskiej i Żelaznej № 1187a/15 pol. 18079

Dwa pokoje z oddzielnym przedpokojem, elegancko umeblowane. Nowy-Swiat № 48.

Pokój z kuchnią do wynajęcia, przy ulicy Leszno № 18. 18051

Sklep z pokojem za 450 rs. rocznie, do wy- najęcia. Aleksandra № 17. 18050

Warsztat stolarski o 4 oknach, jest do wynajęcia od Nowego Roku. Ulica Miedziana № 14.—Tamże jest faeton, mało używany do sprzedania. 18062

Doniesienia rozmaite

Portopiany dwa, wiedeńskie, do wynaję- cia. Nowogrodzka 25, m. 14. 17734

Za bezcen podejmują się malowania i pi- sania znaków. Bednarska № 15. 18060

Zaraz do wynajęcia salon i pokój sypial- ny, elegancko umeblowane, na parterze, z usługą, samowarem i opałem. Chmielna № 4. Tamże obiady prywatne. 18046

Kuszerka W. D., ulica Bednarska № 15, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas dłuższy przed słabością. Wyłącznie potrzebujących dyskretności, w osobnych pokojach od rs. 15 i wyżej. Umieszczenie dziecka, właściwa opieka zapewniająca. 18046

Mamta młoda, ze świeżym pokarmem, w długą Wiadomość: ulica Hoża № 32, lit. b, mieszkania № 10. 17952

Mamki dwie, z dobrym pokarmem w za- kładzie położniczym d-ra Horocha. Marszałkowska 6E. 2521

Ulica Pańska № 71, mamka wiejska z mł- dym pokarmem, w każdym czasie u Chmielnej. 18065

W przejeździe z ulicy Brackiej do Hote- lu Niemieckiego zgubiono bransoletkę złotą, grawirowaną, która jest pamiątką. Znalazca otrzyma nagrodę za oddanie do Hotelu Niemieckiego № 78, lub Bracka № 4, do T. Rudzkiego. 18076

Zginął wieprz biały d. 16 Listopada na Pradze, pędzony z targu za Wolskie rogatki, ze znakami na lewej łopacie litera P. i na lewej szynce litera T. Nagrody rs. 5, kto da znać gdzie się znajduje. Wiadomość do p. Płacheckiego we wsi Wola, przy szosie № 300. 18041

PRZEWODNIK ADRESOWY.

A P T E K I.

Bukaty E., dzierz. Soltykiewicza. Graniczna 10. Ekerkunst, Leszno, fabr. wód min. sztucznych.

Karpiński W., Elektoralna 35. Kucharzewski K. g. skł. wódmin. Sanator. 11.

Sztejner F., apteka dworu J. C. K. M. Krakowskie-Przedmieście 63.

Wenda i Wiorogórski Krak.-Przedm. 47. APTECZNE MATERIAŁY I SKŁADY FARB.

Lipiec M., Graniczna 14. ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski. Mazowieckalimalarniaporcel BŁAWATNE TOWARY.

Brüner Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2. Jarzebski L., Nowy-Swiat 57. Towary tanie.

Rosenberg Zabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6. BRON I PATRONY.

Bekker K. & J., fabr. iskład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.

Ziegler Robert, fabr. iskład, największy wy- bór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

C U K I E R N I E.

Kwieciński E. Leszno 28, wars. fabr. czekolady. C Z Y T E L N I E.

Jeleniński J. Nowy-Swiat 4. Bielańska 9. Kulikowska Kasyda. Elektoralna 7.

D E N T Y Ś C I.

Neumark M. Niecała 4 i Wierzbowa 3. Neumark M. Tłomackie 9, dawn. dom Roelera.

G A L A N T E R J A.

Blumenberg, d. Wernie, Kr. Prz. 85, d. Roelera Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.

Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1. G I L Z Y (fabryki).

Ożarów et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue. G O R S E T Y (fabryki).

Haehle Gustaw, skład gorsetów parysk., try- kotarzy i tiurniur. Świętokrzyska 11.

Steiner Wilhelm, największa parowa fa- bryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

H A F T Y S Z W A J C A R S K I E.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawelny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.

HERBATA (składy). Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

J U B I L E R Z Y.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1) W drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatrlny nr 473c (nowy 5).

Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77. Radke G. & Zeliński A., Miodowa 2.

Rosenband Stanisław, Nalewki 14. KANTORY WEKSŁU.

Neumark Gabrijel, Miodowa 3. K A P E L U S Z E (fabryki).

Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie. Młodkowski Jan, Elektoralna 21, zagr. i kraj.

Truchliński W., Marszałk. 65, kapel i czapki Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej.

Wybory kapelusze krajowe i zagraniczne. Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, naj-

tańsze i najlepsze kapelusze krajowe. KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).

Dubrowitz Max, Świętojska 30. KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15. Orgelbrand Maur., N-Swiat 67, Senators. 22.

Sennwald Gustaw, Miodowa 4. KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock A. & Csernak F., Warszawska fa- bryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.

Haempel & Ehrling, Elektoralna 6. Kreusch Wilhelm, Zabia 4, główny skład

ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r. Winkler M., Tłomackie 9, księgi handlowe.

LAKIERY I FARBY OLEJNE (fabryki). Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT. Sienna 6a. Porady od 8—10½ r. i od 2—5 po poł.

L I T O G R A F J E. Bukaty i Ska, lit. pośpiersza, Świętojska 12a.

Kohn Henryk, litogr. artyst. Elektoralna 3. MASZYNY I ODLEWY (fabryki).

Berent T. & Adolph J., Wronia 33. Maszyny osie, sikawki, pompy, żaluzje (okienne).

Friedl, Werner i Lion, Wronia 34, Zakłady mechaniczne. Kottlarnia miedzi i żelaza. Odlewnia.

Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomo- cnicze dla fabryk i rzemiosł.

MATERIAŁY PIŚMIENNE. Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście

36. 1-e piętro w prawej oficynie. M E B L E (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakła- dy stolarskie, tapieckie i roboty dekoracyjne.

Frumkin Ecia, Rybaki 10, największy wy- bór wszelkich łożek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.

Globus P., Bielańska 5. Mursztyn A., r. Bielańskiej 8, nowe nżyw. dek.

Otwiński T., Nowy-Swiat 38. Zakłady stolarskie, tapieckie i dekoracyjne, oraz

meble gotowe. Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu

Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje. Rahong K., N-Swiat 60, nowe nż. dekor. eg. 1845.

Tarnowski J. i Ska. Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach niższych.

Zatęski i Ska, Marszałk. 63, meble i rob. dekor. MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4. Szwetzer A., parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE. Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.

NICI I NORIMBERSZCZYŻNA. Frybes F., Zabia 4, sklep. 10, galanter. i guzik.

Hackenberg & Legotke, wprost Reformatorów Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.

Klink A., Zabia 4, galanterja i guziki. OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Blechschildt Stanisław. Obuwie dam- skie, Nowy-Swiat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW. Rajchman i Frendler, Senatorska 18.

O P T Y C Y. Berent i Plewiński, Krak.-Przedm. 65.

Gerlach G., dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 2. P I E C E (fabryki).

Stalewscy A. E., (dawniej), Tamka 17. P I E C E Z A G R A N I C Z N E.

Cohn & Leichtentritt, Oria 7, kominki, ma- joliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

P I Ó R A S T R U S I E (fabryki). Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.

Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fa- bryka. Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (redakcje). Słownik geograficzny, Długa 47.

Rola, wydawca J. Jeleniński, Nowy-Swiat 4. P Ł Ó T N A I B I E L I Z N A (magazyny).

Arthur, Elektoralna 6, tania bielizna. Dозволено Цензурой. — Барнава 7 (19) Ноябрь 1883 г.

Galkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz. Jankowski R., Kr.-Przedm. 15, dom Potock.

Józef i Ska, Elektor. 5. Cenniki wysła gratis. Straus L., Nowy-Swiat 43, pościel gotowa

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki). Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA. Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.

Jaworski Jan, Nowy-Swiat 67. POWOZÓW (fabryki).

Berger Karol, Leszno 6, wprost Rymarskiej. POWOZÓW NAJEM.

Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10. Hegner J., Nowy-Swiat 51, domhr. Städtel.

Hotel Paryski, Bielańska 9. R E S T A U R A C J E.

Herkulanum, Kr.-Przedm., róg Bednarskiej. Snowacki Stanisław, Długa 17.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS. Chwałkiewicz F., Miodowa 1.

Malczanow Michał, Zimna 5, krysz. szkła. Pełtych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.

Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej. SZUWAKSU (fabryki).

Gliniński S., szuwaks, atrament, N.-Swiat 67. TABACZNE WYROBY (składy).

Greczny S., skład hurt. detal. Nowy-Swiat 35. Podymowski St., skład hurt. Nalewki 13.

W I N A (składy hurtowe). Dobrycz S. & C., dost. dw. JCKM, egz. od 1790.

W I N A K R Y M S K I E I K A U K A Z K I E. Stein Herman & Co., Marszałkowska 53.

Zurabow J. Gr., Senatorska 25. Z A P A Ł K I.

Bienkowski T., główna sprzedaż zapalek A. Nowakowski i Syn, Bielańska 3.

Kozłowski T., Główny skład zapalek kra- jowych i zagranicznych. Senatorska nr 23.

Z E G A R M I S T R Z E. Gołembowski J., zeg. fach. Bielańska 1.

Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru. Z N A K I M E T A L O W E I P I S A N E (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne. Poznański Józef, Długa 41.

ŻELAZNE WYROBY (składy). Straus A., Długa 39, filja Marszałk. 50a.